

# „Wesele Figara” NA SREBRNE GODY TEATRU NOWEGO W ŁODZI



Fot. Andrzej Wach

Powołany do życia przez grupę młodych aktorów, Teatr Nowy już pierwszą swoją produkcją — „Brygada szlifierza Karhana” Kani (premiera 12 listopada 1949 roku), niezwykłą żarliwością zaangażowania ideowo-artystycznego — jego twórców, zwrócił na siebie powszechną uwagę nie tylko Łodzi, ale całej Polski. Zainteresowanie to utrzymało się przez wiele następnych lat, skupiając się szczególnie silnie wokół tak wybitnych pozycji, jak m. in. — z prapremier pierwszych sezonów — „Laznia” Majakowskiego, „Święto Winkelrida” Andrzejskiego i Zagórskiego czy „Ciemności kryją ziemię” Andrzejskiego — wszystkie w opracowaniu dramatycznym i reżyserii KAZIMIERZA DEJMKI, pierwszego dyrektora i kierownika artystycznego, ponad 12 lat prowadzącego Teatr Nowy.

Z całego tego okresu poza wymienionymi, szczególne uznanie zyskały sobie realizacje BOHDANA KORZENIEWSKIEGO: „Don Juan” Moliere’a, „Nie-boska komedia” Krasynskiego, „Sprawa” Suchow-Kobylina, zaś z licznych prac KAZIMIERZA DEJMKI — „Horsztyński” Słowackiego, „Henryk VI na łowach” Bogusławskiego, „Trzy siostry” Czechowa, „Noc listopadowa” i „Akropolis” Wyspiańskiego czy „Zaby” Arcystofanesa obok zajmujących dziś szczególne miejsce w dziejach teatru polskiego, a na tej scenie powstały: „Żywota Józefa” Reja i „Historia o Chwałebnym Zmarływstaniu Pańskim” Mikołaja z Wilkowiecka.

Z teatrem współpracowali w tym okresie tacy reżyserzy jak: Jerzy Antczak, Jerzy Merunowicz, Janusz Warmiński oraz scenografowie: Iwona Zaborowska, Józef Rachwałski, Andrzej Stópka, Zenobiusz Strzelecki, Józef Szajna.

W styczniu 1982 roku kierownictwo teatru objął Wojciech Piłarski, aktor i reżyser, związany z tą sceną od początku jej istnienia, w latach 1966-70 sprawował je Janusz Kłosiński, a we wrześniu 1970 r. kierownictwo Teatru Nowego objął Jerzy Zegalski.

Od maja br. opiekę artystyczną nad Teatrem Nowym sprawuje Kazimierz Dejmek, który od stycznia 1975 r. ponownie obejmuje dyrekturę tej sceny.

12 listopada — dokładnie w rocznicę pierwszej premiery — odbędzie się w Teatrze Nowym uroczysta premiera prasowa komedii Pierrette de Beaumarchais „Wesele Figara albo dzień szaleństw” w (Dalszy ciąg na str. 2)



### Kiedy pomyślałeś że jesteś dorosły? Jak zatrzymać szczęście?



# DE

Wyd. A Łódź, niedziela i poniedziałek 10 i 11 listopada 1974 roku  
Rok XXX Nr 263 (8063) Cena 1 złoty

# DZIENNIK ŁÓDZKI

### Rozwiązanie konkursu o NRD



### Order Sztandaru Pracy I klasy dla FSO na Żeraniu

W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia sztandaru Orderu Sztandaru Pracy I klasy przyznanej jej w roku 30-lecia PRL przez Radę Państwa za wybitne zasługi w rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w Polsce Ludowej. Aktu dekoracji sztandaru fabrycznego dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

### P. Jaroszewicz przyjął przemysłowców włoskich

8 listopada br. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przybywającego w Polsce prezesa Zrzeszenia Przemysłowców Włoskich, Giovannę Agnelli oraz dyrektora generalnego koncernu „Fiat” Nicolò Giola.

### Referendum w Grecji Monarchia czy republika

W 46 dni po wyborach parlamentarnych w Grecji, zapowiedzianych na 17 listopada, odbędzie się w tym kraju referendum na temat ustroju politycznego. Zdecyduje ono, czy Grecja będzie monarchią czy republiką. Komunikat tej treści ogłosił premier Grecji, Konstantinos Karamanlis.

### Rozwiązanie intrygującej zagadki Niepodważalna autentyczność obrazu El Greca

Jak się dowiaduje Polska Agencja Prasowa, zakończyła prace komisja wybitnych historyków sztuki powołana przez ministra kultury i sztuki dla oceny autentyczności znalezionej w Polsce obrazu El Greca.

Należy przypomnieć, że obraz „Ekstaza św. Franciszka” został odkryty w Kosowie Laskim w pow. Sokółki Podlaski w 1964 r. w toku przeprowadzanej inwentaryzacji za bytków sztuki przez pracowników Instytutu Sztuki PAN — dr Izabelę Galicką i mgr Hannę Sygietyńską. Obraz został poddany następnie konserwacji.

Komisja w skład której wchodził: prof. dr Juliusz Starzyński — dyrektor Instytutu Sztuki PAN, przewodniczący, prof. dr Jan Białostocki — kurator działu malarstwa obcego Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. dr Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie i prof. dr Alfred Majewski — generalny konserwator zabytków w Polsce, na swym ostatnim posiedzeniu wydała następujące orzeczenie: „obraz „Ekstaza św. Franciszka” jest oryginalnym dziełem El Greca, namalowanym prawdopodobnie w latach 1570-1580”.

Tym samym po okresie 10 lat znalazła zakończenie jedna z najbardziej intrygujących zagadek w

dziedzinie sztuki, która szerokim echem odbiła się w prasie krajowej i światowej, a zwłaszcza w prasie specjalistycznej. Odkryty obraz El Greca należy do tzw. „serii franciszkańskiej”, reprezentowanej przez 8 obrazów, znajdujących się w słynnych galeriach i kolekcjach Hiszpanii, Irlandii, Szwecji, Kanady i St. Zjednoczonych. Prace konserwatorskie umożliwiły jednocześnie, po zdjęciu szeregu narwań, odkrycie autentycznego podpisu artysty: Domenico Theotocopoulos.

### Teatr Nowy w TV

W poniedziałek, 11 bm. Telewizja Łódźska nada kolejny, 22 „Magazyn kulturalny”, w całości poświęcony 25 rocznicy działalności Teatru Nowego.

Początek magazynu w poniedziałek o godz. 17.55, w programie I TVP.

### Odnaczenia zasłużonych pedagogów Łódzkiej Akademii Medycznej

Na Wydziale Farmacji Łódzkiej Akademii Medycznej odbyła się wczoraj uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi liczego grona zasłużonych pedagogów tej uczelni. I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Narodowej miasta Łodzi — B. Koperski wręczył Medal Komisji Edukacji Narodowej przyznany przez ministra oświaty i wychowania — prof. dr hab. T. Pawlikowskiemu. Pięć osób otrzymało przyznane przez resort oświaty tytuły i odznaki Zasłużonego Nauczyciela PRL — prof. dr hab. T. Pawlikowski, prof. dr H. Kondrat-Wodzicka, prof. dr R. Zielińska-Sowicka, prof. dr F. Modrzewski i dr med. H. Siuchniński.

Ponadto B. Koperski uhonorował przyznaniem przez Radę Państwa Złotymi Krzyżami Zasługi 121 zasłużonych pedagogów i pracowników łódzkiej uczelni medycznej. (er)



Pod wieloma względami srodowe „międzywybory” w USA można określić jako przedziwne — przede wszystkim dlatego, że s góry wiadomo było kto zwycięży. Szło tylko o to w jakim stosunku. Zanim zajmie się szczegółami warto wyjaśnić słowo „międzywybory”. Otóż system wyborczy Stanów Zjednoczonych przewiduje wybory co dwa lata z tym że na cztery lata wybiera się prezydenta, na sześć lat senatorów zaś członków Izby Reprezentantów na dwa lata. Te wybory, podczas których nie wybiera się prezydenta lecz jedynie nową Izbę i 1/3 senatorów nazywa się międzywyborami.

Jednak tak nie jest. Dlaczego? Republikanie oczywiście przeżyją poniesione straty, ale pocieszają się, iż demokraci nie osiągnęli większości 2/3 w obu izbach. Ten fakt gasi z kolei w obozie demokratów radość z niewątpliwych zysków w tym także osiągnięcia 2/3 miejsc w Izbie Reprezentantów. Co się kryje za ową magiczną większością 2/3 głosów?

Posłużmy się przykładem — władzę wykonawczą sprawuje w USA prezydent, aktualnie Gerald Ford, republikanin. On przesyła do Kongresu (nazwa dwu izb władzy ustawodawczej) projekty ustaw do aprobaty. I oto Izba Reprezentantów rozpatrując dla przykładu projekt ustawy o podwyższeniu podatków o 5 proc. odrzuca tę wersję, proponując w zamian podwyżkę tylko o 3 procent. Ale prezydent się z tym nie zgadza, czyli stawia veto, przysługujące mu zgodnie z konstytucją. Wówczas Izba ponownie podejmuje sprawę ale tym razem by odrzucić zawetowany przez prezydenta projekt musi zmobilizować co najmniej 291 członków Izby czyli owe 2/3 z 435. Identycznie musi postąpić senat — na „nie” głosuje 67 senatorów. Teoretycznie demokraci mając 293 reprezentantów w Izbie mogą obalić prezydenckie veto, ale w senacie brakuje im kilku głosów. Stąd w ich bezcze miodu znalazła się przysłowiowa łyżka goryczy, która psuje smak zwycięstwa.

Porzucmy jednak liczby i procenty — zajmijmy się politycznymi skutkami wyborów. Spowodują one, że prezydent Ford będzie mógł realizować swój program wewnętrzny (walka z inflacją) i zagraniczny (pogłębienie procesu odprężenia) nie mając związanych rąk kontrami zdominowanego przez demokratów Kongresu. Będzie w stanie przeformować te ustawy, które jego administracja uzna za słuszne. Jeśli spowodują one polep-

zenie się sytuacji gospodarczej, jeśli zahamują inflację, wówczas społeczeństwo amerykańskie może odzyskać zaufanie do partii republikańskiej, a tym samym do osoby Forda i wybierze go w 1976 roku ponownie na urząd prezydenta.

Wybory wykazały bowiem niezbicie, iż ostatnie lata rządów Nixona spowodowały nie tylko odwrócenie się wyborców od partii republikańskiej, lecz także przyczyniły się do wytworzenia się stanu apatii społeczeństwa, co znalazło wyraz w niskiej niespełna 40-procentowej frekwencji wyborczej, co niewątpliwie miało decydujący wpływ na końcowy rezultat, bo do urn nie poszli zwolennicy republikanów rozczarowani i zgnębieni postawą czolowych reprezentantów swej partii.

**B**OLIWIA — mało wemy o tym południowoamerykańskim państwie zamieszkałym przez 5-milionową ludność (ponad 50 proc. Indian reszta to biali — 13 proc. i mieszańcy). Ktoś kto zajmuje się trochę geografiami wie, że to kraj nie posiadający dostępu do morza, górzysty, poprzecinany przez łańcuchy Kordylierów i Andów, posiadający jezioro Titicaca, którego zwierciadło wody znajduje się na wysokości 3812 metrów, a więc, rzecz by można „najwyższe jezioro świata”. Na tej zresztą wysokości żyje ponad 75 proc. ludności, natomiast niziny to prawie zupełnie pustkowia. Wiadomo też że Boliwia należy do najsłabiej rozwiniętych krajów Ameryki Łacińskiej, eksportuje tylko surowce (cyna i srebro).

I oto to zagubione wśród gór państwo, mające za sobą burzliwą historię znaczną walką o wyzwolenie przeciwko Hiszpanom (swą nazwę wywodzi od nazwiska bohatera walk o niepodległość Boliwara) zakończoną sukcesem w 1825 roku, licznymi przewrotami i puczami o



charakterze wojskowym, znów pojawia się na lamach szpalt gazet i w biuletynach agencyjnych.

Tym razem znów chodzi o próbę obalenia prezydenta Banzera, który przejął władzę w sierpniu 1971 roku. Nie byłoby w tym nic wartego uwagi, gdyż w Boliwii podobnych zamachów od 1964 roku było już kilka gdyby nie podjęto wydarzeń z ostatnich dni. Otóż Banzera usiłowano pozbawić władzy, gdyż zapowiedział rozpisanie wyborów powszechnych, co oczywiście nie spodobało się wyższemu oficerom boliwijskim wywodzącym się z burżuazji, pragnącym za wszelką cenę utrzymać przywileje swojej i swej klasy. Wypadki w Boliwii to kolejny, klasyczny rzec można przykład na to, jak burżuazja, teoretycznie opowiadająca się za demokracją sięga po środki przemocy gdy zagrożone są jej interesy. Niemal kopia tego co w tragicznym wymiarze przeżywało Chile.

HENRYK WALENDA

# CO DZIEŃ CONIESTE

W 314 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.37, zajdzie zaś o 15.53.

### Imieniny obchodzą

DZIS: Andrzej, Lubomir.  
JUTRO: Marcin, Bartłomiej, Prot, Spycisław.

### Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W nocy i rano mgliście. Po południu możliwy niewielki opad deszczu lub mżawki. Temperatura minimalna ok. 1 st. C., maksymalna ok. 6 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 748,3 mm.

### Ważniejsze rocznice

1444 — Zginął pod Warną król Władysław (Warnieńczyk).  
1884 — Ur. Zofia Nalkowska, pisarka.  
1759 — Ur. F. Schiller, poeta i dramaturg niemiecki.

### Taka sobie myśl

Długa ciągłość wysiłków, to hymn do życia.

### Uśmiechnij się



# Młodzi rolnicy doskonalą wiedzę i kwalifikacje

Jedną z form realizacji celów postawionych przez XV Plenum KC partii w programie polityki żywnościowej jest podnoszenie wiedzy i doskonalenie kwalifikacji przez rolników. Ma to ogromne znaczenie m. in. ze względu na fakt, że na tysiąc osób pracujących w rolnictwie tylko 56 ma wykształcenie ponadpodstawowe, nie mówiąc już o konieczności zaznajamiania się z osiągnięciami techniki i technologii rolnej. Nasze województwo ma w tym względzie niemałe osiągnięcia. Dowodem jest chociażby ogólnopolska inauguracja szkolenia właśnie na ziemi łódzkiej, w Wojewódzkim Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Bratoszewicach.

W bieżącym roku programy nauki koncentrować się będą na możliwościach i środkach zwiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej, upowszechnianiu kultury technicznej i form zespołowego gospodarowania. Szkolenie obejmie około 6 tys. rolników, w tym blisko połowa to młodzież. Po raz pierwszy w dziesięcioletniej historii szkoleń przygotowano specjalne kursy dla gospodyń wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem racjonalnego żywienia rodziny chlewniej i bydła.

W piątek młodzież, przodujący rolnicy reprezentowani będzie województwo na olimpiadzie ogólnokrajowej. Rozstrzygnięto również konkurs na najlepszego młodego gospodarza i gospodynię ziemi łódzkiej roku 1974. Zostali nimi Józef Piotrowski i Barbara Kowalczyk, obydwoje z pow. rawskiego. Puchar przewodniczącego Woj. Rady Spół. Zawod. przy ZW ZSMW za najbardziej aktywną i efektywną działalność przypadł RSZ przy ZP ZSMW w Kutnie.

W inauguracji szkolenia w Bratoszewicach uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — T. Siasiak, prezes WK ZSL — S. Migza, wiceminister rolnictwa — H. Burezyk, wicewojewoda łódzki — S. Zięba, naczelny powiatowy dyrektorzy instytutu obsługujących i współpracujących z rolnictwem, młodzież — członkowie ZSMW.

W bieżącym roku programy nauki koncentrować się będą na możliwościach i środkach zwiększenia produkcji roślinnej i zwierzęcej, upowszechnianiu kultury technicznej i form zespołowego gospodarowania. Szkolenie obejmie około 6 tys. rolników, w tym blisko połowa to młodzież. Po raz pierwszy w dziesięcioletniej historii szkoleń przygotowano specjalne kursy dla gospodyń wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem racjonalnego żywienia rodziny chlewniej i bydła.

W piątek młodzież, przodujący rolnicy reprezentowani będzie województwo na olimpiadzie ogólnokrajowej. Rozstrzygnięto również konkurs na najlepszego młodego gospodarza i gospodynię ziemi łódzkiej roku 1974. Zostali nimi Józef Piotrowski i Barbara Kowalczyk, obydwoje z pow. rawskiego. Puchar przewodniczącego Woj. Rady Spół. Zawod. przy ZW ZSMW za najbardziej aktywną i efektywną działalność przypadł RSZ przy ZP ZSMW w Kutnie.

## Wywiad Arafata dla „Al-Ahram”

# Egipt mógłby rokować z Izraelem w imieniu Palestyńczyków

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), Jaser Arafat udzielił wywiadu katarskiemu dziennikowi „Al-Ahram”. Odpowiadając na pytanie, dotyczące sprawy ewentualnego rozdzielenia wojny na front izraelsko-jordański, Arafat oświadczył, że upoważniony egipskiego ministra wojny do prowadzenia w tej kwestii rozmów ze stroną izraelską w imieniu Palestyńczyków, pod warunkiem, że Tel Awiw byłby gotów zwrócić terytorium palestyńskie.

połojowych między państwami arabskimi i Izraelem. Izrael, jak dotąd, zawsze sprzeciwiał się podejmowaniu bezpośrednich rokowań z Organizacją Wyzwolenia Palestyny.

## Portugalia

# Agencja ANI pod kontrolą rządu

W piątek wieczorem ogłoszono oficjalnie w Lizbonie, że portugalska agencja prasowa „ANI” przechodzi pod kontrolę rządu. Rząd portugalski prowadzi obecnie rozmowy, mające na celu przejęcie innej agencji prasowej „Lusitania”, specjalizującej się w publikowaniu wiadomości z terytoriów portugalskich w Afryce.

# Ogromne zainteresowanie wystawą „Polska-74” w Essen

Na wystawie narodowej w Essen „Polska 74” — największej dotychczas na Zachodzie ekspozycji naszych osiągnięć i możliwości — rekordowa jest nie tylko liczba zwiedzających. Także zainteresowanie środkami masowego przekazu RFN wystawą oraz towarzyszącymi jej imprezami, jest szczególnie wysokie.

Według dobrze poinformowanych źródeł w Kairze, na które powołuje się Agencja Reutersa, propozycja Arafata miałaby na celu przewyższenie impetu, jaki istnieje obecnie w kwestii przyszłych rozmów



„Indie miały już 4 prezydentów, ale dopiero piąty, Abida Ahmed, pojawia się ze swą żoną na uroczystościach oficjalnych. Jego poprzednicy albo mieli nieślubną żonę, albo byli wdowcami.

„...pewien szwedzki inżynier z prowincji może się uważać za szczęśliwca: „poderwał” on w Sztokholmie przystojną blondynkę, spędził z nią noc w hotelu, ale gdy rano obudził się, nie znalazł ani blondynki ani 55 tys. koron, które miał w portfelu. Policja po kilku godzinach znalazła blondynkę (dziękuję takówkarzowi), która wyjaśniła, że zabrała pieniądze, gdyż nie chciała, by jej przynudzonego znajomego ktoś okradł. Wystała je, tak zeznała, listem poleconym na adres inżyniera. Okazało się, że mówiła prawdę.

„...szóstka samochodów, który kradli w stanie Nowy Jork (USA) długo będą sobie czynić wyrzuty. Policja znalazła porzucony wózek po trzech dniach poszukiwania. W bagażniku leżały niekierunkowe pieniądze właścicieli samochodu. Bagatela, 50 tys. dolarów.

„...rodzice Marii Kopeckich (urodzone w samochodzie, z którego wydziesiąt się jadący z nią E. Kennedy) otrzymali 140 tys. dol. odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej.

„...sędzia liczył zbyt szybko, gdy Foreman leżał na deskach po głoszach Clay’a. Pokonany eksmistż zapowiadał dokładne zmierzenie czasu na taśmie ampezu.

„...wysiłki załogi największego transatlantyku „France”, by utrzymać okręt na morzu, zakończyły się mimo strajku, fiaskiem. „France” po 12 latach służby na morzu pójść na złom.

„...George Harrison, jeden z b. Beatlesów, określił swoich kolegów ze sławnego zespołu, jako „przeciętnych muzyków”, nudiarzy i bezgryznie zaprzeczający, by istniała możliwość ponownego grania razem.

„...faszystowski terrorysta spod znaku trzech „A” działający w Argentynie opublikował listy 50 osób skazanych na śmierć. Są na niej politycy, aktorzy, przemysłowcy. Wiele z nich w pośpiechu wyjechało do Meksyku i Peru.

# Karmienie piersią najzdrowsze

Karmienie piersią jest najzdrowsze. Do takiego wniosku doszło ostatnio 7 angielskich ekspertów, którzy w ciągu osiemnastu miesięcy przestudiowali gruntownie całą problematykę żywienia niemowląt. Uzasadnienie tego wniosku złożone w brytyjskim Ministerstwie Spraw Społecznych liczy 16 tys. słów.

Relacje i opinie środków masowego przekazu RFN o polskiej wystawie — wykraczające zresztą często poza jej ścisłą tematykę i obejmujące całokształt stosunków gospodarczych między obu krajami — są w przybliżeniu w większości wypadków rzetelne. Zmniejszają one nie tylko „deficyt informacji” o Polsce, jak to określił minister gospodarki, Hans Friderichs, lecz korygują także, dość mocno zakorzeniony jeszcze tutaj w opinii publicznej obraz Polski jako kraju rolniczego, zapoczątkowanego dopiero swój rozwój przemysłowy.

W miejscowości Columbus w stanie Georgia, Ma tam zostać złożona kaucja, na podstawie której zostanie przedterminowo wypuszczony na wolność. Jego formalne warunkowe zwolnienie miało nastąpić 19 listopada br. na podstawie pisemnej prośby skazanego.

Jak wiadomo Galley został pierwotnie skazany na karę dożywotniego więzienia. Następnie kara została zmniejszona do 20, a potem do 10 lat pozbawienia wolności, pomimo protestów postępowej części opinii amerykańskiej.

# W. Galley wychodzi na wolność

Były porucznik armii amerykańskiej William Galley, który odbywał 10-letnią karę więzienia za udział w masakrze ludności polonijnowietnamskiej wioski My Lai, wychodzi na wolność po odbyciu 1/3 kary. Rzecznik Departamentu Obrony oświadczył, że Galley zostanie przekazany do dyspozycji sądu

choćby rezerwy dewiz Iranu wzrosły w ciągu ostatnich 12 miesięcy prawie sześciokrotnie i osiągnęły 6,4 miliarda dolarów, głównym środkiem pokrycia dla waluty irańskiej — riała, pozostają, jak za dawnych czasów, klejnoty koronne przechowywane w podziemnym skarbcu w samym centrum Teheranu.

biegu i zażądał od banku Iranu, aby je wykupił, miałyby prawo oczekiwać, że otrzyma np. słynny diament „Daria-I-Nur” („Morze światła”), czy globus Nasereddina wykonany z przeszło 51 tysięcy drogiej kamieni, czy też jakiś inny arcydzieło.

# Nowy rekord pisania na maszynie

Nowy rekord błędnego pisania na maszynie ustanowiła reprezentantka Czechosłowacji — Zdenka Stielnerová. W czasie międzynarodowego konkursu który odbył się w Wiedniu z udziałem maszynistów z 7 krajów, przepisała ona bezbłędnie tekst wykonując 348,3 uderzenia na minutę.

Rzecznik centralnego banku irańskiego, czuwającego nad stanem finansów kraju — Markazi wyjaśnił, że Iran woli gwarantować swą walutę klejnotami, niż dewizami, gdyż klejnoty i tak można tylko oglądać i podziwiać natomiast nadwyżki dewiz lepiej jest lokować w bankach na korzystny procent, niż trzymać w skarbcu w charakterze pokrycia dla riała.

Podstawiciele banku, w którego podziemiach mieści się skarbiec powiadają, iż są to tylko rozważania teoretyczne, pownień riał dzięki ogromnym wpływom naftowym Iranu — 60 mln dol. tygodniowo — stał się jedną z najbogatszych walut świata i nikt nie wątpi dziś w wypłacalność cesarstwa.

# Pożar statków w Zatoce Tokijskiej

W Zatoce Tokijskiej zderzyły się w sobotę dwa statki. Według ostatnich doniesień na Złotnikowca (statku polskim „Yura Maru”) wybuchł pożar. Ogień przetrzebił się na drugi statek, frachtowiec „Iberviski” „Pacifica Ares”. Agencje prasowe piszą o wielu ofiarach śmiertelnych. Przypuszczają się, że wszyscy marynarze frachtowca „Iberviskiego” (29 osób) zginęli w płomieniach. Zginęła też trzech marynarzy łoboskich. Pożar nie został jeszcze zinkalowany. Statki znajdują się w odległości 5 mil morskich od portu Jokohama.

Zrodnie z irańska ustawa warunkowa, klejnoty koronne stanowią 7,5 proc. pokrycia riała zaś złoto i dewizy 25 proc. Oznacza to, że gdyby ktoś za granicą zdołał kiedykolwiek zgromadzić więcej, niż jedną czwartą ogólnej ilości klejnotów riałowych będących w o-

# Klejnoty Iranu

o zrobiony. Wielka liczba klejnotów, znajdujących się w skarbcu sprawia, że niektóre z nich przestają wywarzać wrażenie. Kopczyki rubinów i szmaragdów na talerzykach w szklanej gablocie wyglądają, jak czerwone i zielone landrynkę. Wspaniałe są natomiast lśniące koronacyjne diamenty Pahlawich. Naszyjniki z różowych pereł i tron nadzi szacha, dwa największe w świecie rubiny — prawie jak pudełka zapalek — i stara broń inkrustowana klejnotami.

# Sprawa strefy beżatomowej w Europie północnej

W wywiadzie dla dziennika „Kaleva” prezydent Finlandii, Urho Kekkonen opowiedział się za aktywizacją działalności, zmierzającej do utworzenia w północnej Europie strefy beżatomowej. Podkreślił, że idea utworzenia takiej strefy ponownie stała się przedmiotem głębokiego rozważania w związku z niedawną wizytą w Finlandii przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaja Podgornego. Prezydent Kekkonen przypomniał oświadczenie N. Podgornego, stwierdzające, że ZSRR „wraz z innymi mocarstwami nuklearnymi gotów jest wystąpić w charakterze gwaranta statusu strefy beżatomowej w Europie północnej”.

# W Warnie rozpoczyna obrady IX Zgromadzenie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

Dziś rozpoczyna się w Warnie IX Zgromadzenie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, poświęcone przedyskutowaniu dorobku tej organizacji w ostatnich 4 latach, sprecyzowaniu zadań na przyszłość i wyborowi nowych władz.

W obradach uczestniczy delegacja polskiego ruchu młodzieżowego z przewodniczącym Rady Głównej FSZMP Stanisławem Ciołkiem. Weźmiemy aktywny udział — powiedział on dziennikarzowi PAP — w debacie, mającej określić stanowisko postępowej młodzieży ze wszystkich kontynentów wobec wszystkich problemów współczesnego świata. Naszym młodym przyjaciółom spośród 150 organizacji, które zapowiedziały swój udział w zgromadzeniu, zaprezentujemy przy tej okazji osiągnięcia młodego pokolenia Polaków w życiu ludowym ojczyzny, w umacnianiu jedności postępowej młodzieży świata, w walce o pokój, postęp, sprawiedliwość społeczną, rozwój przyjaźni i współpracy między narodami.

# Raport w sprawie działalności wielkich towarzystw naftowych we Francji

W Paryżu opublikowano raport komisji parlamentarnej, której zadaniem było zbadanie działalności wielkich towarzystw naftowych na terenie Francji. Raport stwierdza, że koncerny naftowe korzystają z dużych ulg podatkowych, przez co skarbn państwa jest narażony na wielomilionowe straty.

Komisja zwraca uwagę, że stała praktyka towarzystw jest fałszowanie cen ropy naftowej sprowadzanej z Bliskiego Wschodu bądź z Afryki Północnej, dzięki czemu uzyskują gigantyczne zyski. Raport komisji raz jeszcze potwierdza, że obecny wzrost cen paliw płynnych nie jest wyłącznie rezultatem podwyższenia cen ropy naftowej przez producentów, lecz także wynikiem podniesienia marży zysku wielkich towarzystw naftowych.

# Ograniczenie szybkości na drogach Francji

We Francji wprowadzono nowe ograniczenia szybkości pojazdów na drogach. Począwszy od 1 listopada ograniczono szybkość na autostradach do 130 km/godz., a na drogach z ruchem czterosmowym do 110 km/godz. Kroki te podjęto w celu zaoszczędzenia paliwa.

Problem ograniczenia zysków koncernów naftowych narwał we Francji szczególnego znaczenia w związku z obecnym kryzysem energetycznym i surowcowym oraz zaostrem sytuacją społeczną w kraju.

# Audiencja u Pawła VI

Papież Paweł VI przyjął w sobotę grupę uczestników Światowej Konferencji Żywnościowej, obradującej od kilku dni w stolicy Włoch.

# Koncentracja wojsk izraelskich

Prasa bejrucka donosi o koncentracji wojsk izraelskich na linii przerwania ognia z Syrią i granicy z Libanem. Do tej pory nie zostali demobilizowani rezerwiści, którzy brali udział w manewrach wojskowych, jakie niedawno Izrael przeprowadził w rejonie Wzgórz Golan. Stwierdzono także ruchy wojsk izraelskich na drogach, prowadzących w kierunku góry Hermon.

# Decyzja sądu w Ohio

Sąd stanowy w Cleveland w piątek osłabił białych członków Gwardii Narodowej tego stanu, którzy 4 maja 1970 roku otworzyli ogień do uczestników demonstracji antywojennej — studentów uniwersytetu w Kent.

Cztery lata temu na żądanie władz uniwersytetu w Kent na teren uczelni wkroczyły oddziały Gwardii Narodowej celem rozpedzenia demonstracji studentów protestujących przeciwko wojnie w Wietnamie. Żołnierze otrzymali rozkaz otwarcia ognia do demonstrantów, w wyniku czego czterech studentów zostało zabitych, a dwudzieciu rannych. Miejskowa prasa komentując przebieg procesu zwracała uwagę, że na ławie oskarżonych nie zasiadł nikt spośród tych, którzy wydali rozkaz strzelania do studentów.

# „Wesele Figara”

(Dokończenie ze str. 1)

prekładzie i reżyserii Bohdana Korzeniowskiego, scenografi Teresy Roszkowicz, z muzyką Tomasa Kiesewettera.

W roli Figara debiutuje na scenie Teatru Nowego — po rocznym pobycie w Teatrze Powszechnym — Piotr Krukowski. Zuzanna gra tegoroczną absolwentką łódzkiej szkoły teatralnej Barbarę Dziekan, hrabiego Almaviva — Marek Barbasiewicz, a hrabinę Rozyne również po raz pierwszy występującą na scenie Teatru Nowego, dotychczasową aktorką Teatru Jaracza — Mirosława Marcheluk.

14 listopada br. na scenie MALEJ SALI TEATRU NOWEGO zaprezentowany zostanie „Siódmy anioł” Zbigniewa Herberta. Wyboru tekstu dokonał Kazimierz Dejmek, który zarazem opracował je sceniczenie. Autorką scenografii jest Iwona Zaborowska, a opracowania muzycznego — Anna Płoszaj. W przedstawieniu udział biorą: Ryszard Dembiński, Władysław Dewojny, Andrzej May, Tadeusz Schmidt, Bogusław Sochnacki, Ryszard Stogowski, Mieczysław Voit i Jan Zdrojewski.

Reżyser Jerzy Goliński rozpoczął niedawno w Teatrze Nowym próby dramatu Szekspira „Henryk VIII”. W rolach bohaterów, których dzieje oglądamy w aktualnie emitowanym przez TV serialu „Sześć żon Henryka VIII” — wystąpią: Barbara Horawianka (królowa Katarzyna), Mirosława Marcheluk (Anna Boleyn, późniejsza królowa), Wojciech Piliński (kardynał Wolsey), Bogusław Sochnacki (król Henryk VIII) i Mieczysław Voit (kardynał Kampejusz). Premiera przewidziana jest w połowie grudnia br.

W listopadzie Teatr Nowy swoim bywałcom i przyjaciołom — poza nowymi premierami — proponuje: satyrę sceniczną M. Ba-

luckiego „Cieżkie osazy”, a na scenie Malej Sali: komedie Willema „Bran marnotrawny”, musicalu Osieckiej „Apetyt na czeresnie” i wiersz teatralny wg. Diderota „Kubus Fatalista”.

Na zdjęciu: (od lewej) Marek Barbasiewicz (hrabia Almaviva), Mirosława Marcheluk (hrabina Rozyzna), Barbara Dziekan (Zuzanna) i Piotr Krukowski (Figaro).

# „Fiat 125p” na mieszkanek benzyny z wodą

Od kilku miesięcy po ulicach Trójmiasta jeździ „Fiat 125 p” należący do mieszkanek benzyny z wodą. Posiadaczem wozu i w pewnym sensie autorem usprawnienia czy pomysłu jest Lech Bednarek kierujący warsztatem diagnostyki samochodowej w Gdańsku. Ma on za sobą ukończenie dwóch szkół testowania i „rasowania” silników samochodowych w Anglii i USA. W swoim „Fiacie 125 p” adaptował urządzenie angielskiej wytwórni „Stimulacolor”, co wiazało się z koniecznością przerobek i dodania niektórych urządzeń pomocniczych.

Zasada działania przystawki jest stosunkowo prosta. Woda znajdująca się w oddzielnym zbiorniku pod maską jest podgrzewana do stanu pary, która z kolei miesza się w gaźniku z benzyną. W ten sposób powstaje mieszanka umożliwiająca spalanie paliwa w warunkach optymalnych. Na 100 km „Fiat” zużywa 8-9 litrów „niebieskiej” benzyny i 1 litr wody. Trudno po krótkim okresie stosowania tego pomysłu określić, czy posiada on tylko zalety. Rzecz jest jednak warta bliższego zbadania.

# Kronika wypadków

▲ Godz. 8.50, ul. Abramowskiego przy Sienkiewicza. Kierowca samochodu osobowego FG 2531, Maciej J. wskutek nieuwzględnienia pierwszeństwa przejazdu spowodował zderzenie z autobusem MPK 77/6.

▲ Godz. 16.45, ul. Jaracza przy Piotrkowskiej, Stanisław K. kierujący „Syreną” IF 5764 wskutek niedostosowania szybkości do warunków jazdy, wjechał na chodnik i potrącił Krystynę K. (lat 40), a następnie uderzył w „Wołgę” 7365 IA. Pieszka po udzieleniu pomocy zwolniono do domu.

▲ Godz. 9.05, skrzyżowanie ulic Letniej i Srebrzynskiej. Kierowca samochodu ciężarowego IP 3038 Paweł K. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i uderzył w tramwaj linii 26/2.

▲ Godz. 12.45, skrzyżowanie ulic Traktorowej i Rojnej. Kierowca „Zuka” 3074, Tadeusz M. wskutek niedostosowania szybkości do warunków jazdy potrącił na przejściu dla pieszych Ewę K. Upadając doznała ona poważnych obrażeń, a kierowca został zatrzymany na 25 minut.

# Ratownicz pies lawinowy

W krainach o dużych tradycjach ratownictwa górskiego od dłuższego czasu daje się zauważyć powrót do wykorzystywania psów w akcjach ratowniczych. Dotyczy to przede wszystkim poszukiwań osób zasypanych przez lawiny. Okazuje się bowiem, że tam gdzie nierzadko zapadają lawinocześniejsze urwiska techniczne, niezawodny jest instynkt i węch specjalnie tresowanych psów.

Pierwszym psem, który pomógł przetrwać w naszym kraju wszystkie szczeble ratowniczej edukacji, jest szwajcarski owczarek Cony-Honda. Po praktycznym kursie i egzaminie otrzymał tytuł ratownika psa lawinowego III stopnia. Jego właścicielem i przewodnikiem jest Piotr Lucerski z Jeleniej Góry. Pies znajduje „służbowy etat” w sudeckiej grupie GOPR.

Skarby te stanowią własność państwa, a nie rodziny cesarskiej i monarcha może z nich tylko korzystać na uroczyste święta i inne okazje oficjalne. W jednej z gablot można oglądać tiarę z 249 brylantów i 7 szmaragdów, którą cesarzowa Faraż Pahlawi miała ze sobą, gdy w 1965 r. wraz z cesarzem udawała się w wizytę oficjalną do Polski.

Trzy wypożyczenia klejnotów dworowi cesarskiemu określają ścisłe przepisy. Przy wydawaniu i zwrocie realiów muszą być obecni dwaj senatorzy i dwaj członkowie Madzlesu (Izby Niższej).

Skarbiec znajduje się na głębokości dwóch pięter pod budynkiem banku i jest bardzo strzeżony. Ma dwoje stalowych drzwi, które zamkniętych się automatycznie w wypadku rozbicia szkła, w którejś z gablot z klejnotami. Kamery telewizyjne pozwalają strażnikom dzień i noc obserwować pomieszczenia skarbcia i prowadzące do niego wejścia.

o zrobiony. Wielka liczba klejnotów, znajdujących się w skarbcu sprawia, że niektóre z nich przestają wywarzać wrażenie. Kopczyki rubinów i szmaragdów na talerzykach w szklanej gablocie wyglądają, jak czerwone i zielone landrynkę. Wspaniałe są natomiast lśniące koronacyjne diamenty Pahlawich. Naszyjniki z różowych pereł i tron nadzi szacha, dwa największe w świecie rubiny — prawie jak pudełka zapalek — i stara broń inkrustowana klejnotami.

# ANDRZEJ DUBACKI

Msza św. odbędzie się dnia 11. XI br. o godz. 14.30 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Retkin, po czym nastąpi wyprawowanie zwłok do grobu, o czym powiadamiają ZONA, CORKA I POZO-STALA RODZINA

Co roku w październiku zbiera się 18 starszych panów, członków Akademii Królewskiej. Im to Nobel w testamencie powierzył prawo decydowania o tym, kto ma otrzymać nagrodę jego imienia.

Rzadko, bardzo rzadko wyniki posiedzeń „osiem nastki” zadowolają wszystkich. Nie ma w tym nie dońwonego, w końcu decydowanie o światowym pierwszeństwie to ciężar, który zalamaliby każde barki, także i młodszych niż zasiadający w Szwedzkiej Akademii Królewskiej. Tegoroczny werdykt przyznający to najwyższe wyróżnienie światowe w dziedzinie literatury dwóm pisarzom szwedzkim, Wywiniowi Johnsonowi i Harremu Martinsonowi, wywołał wyjątkową burzę dyskusji, a nawet protestów. Nie mniej kontrowersyjne było nagrodzenie nagrodą pokojową byłego premiera japońskiego Tanaka, któremu nie można nie przyznać operatywności, niemniej jego poglądy i działalność dla utrwalania światowego pokoju są co najmniej iluzoryczne. Pozostają jednak przy literaturze.

Jak wygląda procedura przyznawania nagrody? Otóż corocznie Akademia rozsyła do kilkuset osób na świecie — profesorów literatury, dotychczasowych laureatów, przewodniczących związków pisarzy — zaproszenie, by w terminie do 1 marca zgłosili swoich kandydatów. Wbrew pozorom — nagroda stała nową niebagatelną sumę 500 tys. koron, co daje ok. 125 tys. dolarów, a co z kolei mnoży się do co najmniej miliona dolarów przez sprzedaż praw autorskich, o które dobijają się wydawnictwa całego świata — nadchodzi zazwyczaj tylko kilkadziesiąt odpowiedzi, wymienających 20-30 nazwisk.

Zgłoszone kandydatury bada teraz komisja złożona z trzech członków Akademii. Przeprowadzają oni wstępne selekcje i przygotowują materiały dla plenarnego posiedzenia. W połowie września na posiedzeniu plenarnym w drodze głosowania wybiera się dwóch kandydatów ostatecznych. Teraz członkowie Akademii mają jeszcze miesiąc czasu do namysłu. Tajemnica polisylna jest, iż zdarza się, że dopiero wówczas — gdy kandydatami są autorzy mniej popularni — członkowie Akademii czytają ich utwory.

Cała skomplikowana procedura osłonięta jest — teoretycznie — ścisłą tajemnicą. W jej toku odbywają się, i odbywały praktycznie od początku, najrozmaitsze zakulisowe zabiegi i naciski.

## Jak się dostaje Nobla?

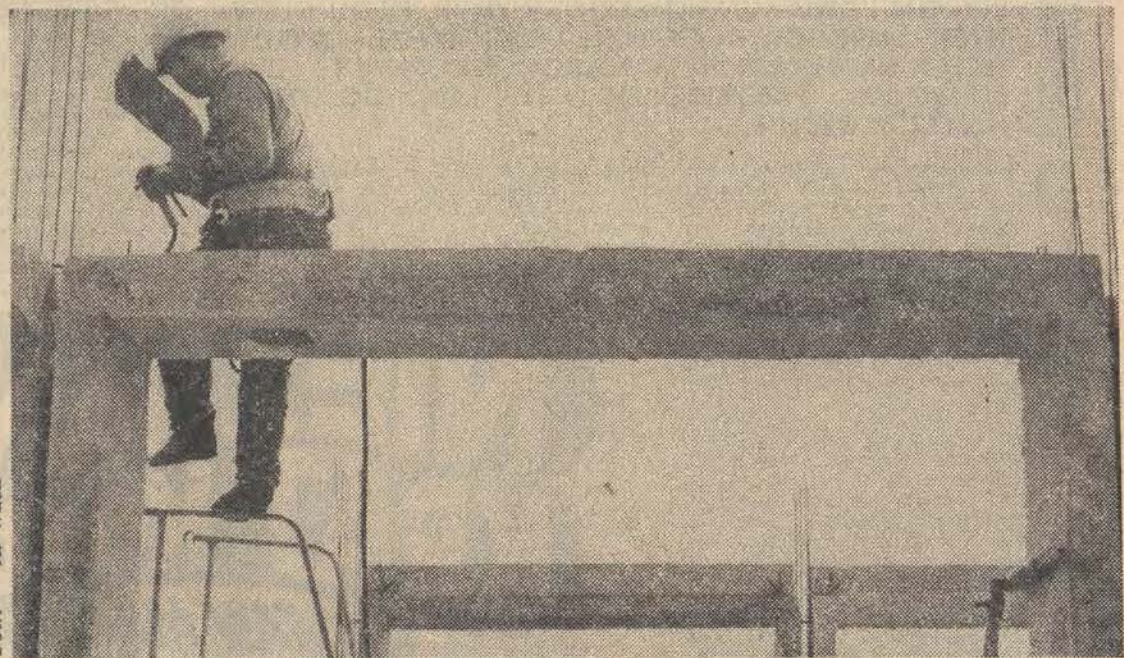
Ostatnim jej etapem jest październikowe zebranie akademików — tradycyjnie już w gmachu giełdy. Tradycja jest także długa, prostokątny, biały, rokokowy stół, na którym na małych karteczkach piszą nazwisko swego kandydata i wrzucają je do srebrnej wazy. Nieobecni mogą przesłać głosy pocztą. Zawsze decyduje absolutna większość.

W 1974 r. bezwzględna większość członków Akademii wypowiedziała się za kandydaturami dwóch pisarzy szwedzkich. Obydwaj laureaci są ludźmi w bardzo już podeszłym wieku — Johnson ma lat 74, Martinson przekroczył 70. W biografii laureatów podkreśla się ich robotnicze pochodzenie i proletariacka przeszłość. Krytycy podkreślają jednak także fakt, iż są to pisarze nie znani praktycznie szerzej nigdzie poza rodzinną Szwecją. Nie przesadza to oczywiście o wartości ich dorobku pisarskiego, nie mieści się jednak w dotychczasowej konwencji przyjętej dla nagrody Nobla, która to wznosiła się tuż wnoszących wkład w światową literaturę, naukę czy umiactwo światowego pokolenia. Trudno już dzisiaj ocenić czy niełatwa autobiograficzna proza szwedzkich pisarzy wniesie taki wkład.

Inni, nieletteracy krytycy podkreślają także, iż średni wiek członków kolegium, jakie zbiera się dla obrad nad nagrodą, przekroczył 65 lat. Jako swoisty awanensment przy tego rodzaju decyzjach podejmowanych przez reprezentatywne kolegium podkreśla się, iż obydwaj tegoroczni laureaci nagrody Nobla w dziedzinie literatury są członkami Akademii, która nagrody nie przyznaje.

STANISŁAW PŁAKWICZ

— NASTRÓJ OGROMNIE SIĘ TU U NAS PODNIÓSŁ. LUDZIE UWIERZYLI W REALNOŚĆ SWOICH MARZEŃ — MÓWI SPOKOJNYM GŁOSEM I SEKRETARZ KOMITETU MIEJSKIEGO — ANDRZEJ GAZDA. WIEM, ŻE MÓWIĄC „LUDZIE”, MA NA MYŚLI TAKŻE SIEBIE SAMEGO. Z WIELOLETNICH POSTULATÓW, ODKŁADANYCH WCIAŻ OBIETNIC — WRĘSZCIE COŚ SIĘ RODZI. MIEJSCE UCZUĆ, TAK NIE SPRZYJAJĄCYCH OPTYMIZMOWI — ZAJMUJE CORAZ CZĘŚCIEJ SATYSFAKCJA.



Fot.: — A. Wach

Jesienią 1974 r.

Szczupły, czarniawy, młodo młodego wieku wyraźnie przygnieciony troskami sekretarz sięga po szkice urbanistyczne przyszłych Koluśzek. — Dziś Koluśki liczą niespełna 10 tys. mieszkańców, czyli nie wiadomo co, miasto — nie miasto. Do 1985 r. mają się powiększyć do 25 tys. Ludzie z osiedla, którego objem chrześnym był szlak kolejowy, mieszkańcy miasteczka, które samo jest jakby wiecznym wędrującym wagonem kolejowym, zaczęły wrzeszcze zapuszczać korzenie. Ściągają zaczął do Koluśzek ci, co przedtem z nich pociękali w różne strony kraju w poszukiwaniu życiowej szansy. Przyjdą i inni, zupełnie nowi.

### Koluśki wiele zyskały...

...na wyglądzie w ostatnich latach. Miasto czekające od lat na przemysł i uzbudowanie komunalne terenów — tymczasem się uporządkowało, zazieleniło i rozjaśniło rzędami nowych lamp ulicznych. To, co jest dzisiejszą substancją miejską na mapie perspektywicznej miasta, jest tylko skromnym zaczynem. Trochę starych domków, kilka pawilonów handlowych i jedno osiedle mieszkaniowe złożone z 6 bloków. Zyciodajna nitka linii kolejowej biegnąca przez sam środek potencjalnych terenów miejskich, podzielonych osławionym szlabanem, jednocześnie sztucznie ograniczyła dotychczasowy rozwój funkcji komunalnych i społecznych do strony zachodniej. Na drugą stronę torów, ciągle zaczopowaną ruchem przejeżdżających tu w ciągu doby pociągów, nikt się nie pchał.

W przyszłości po tej właśnie nie lubianej, bo wciąż nienaturalnie odciętej wschodniej stronie miasta, powstana nowe Koluśki. Tam zlokalizowany został przemysł, osiedla budowlanego zakładowego i spółdzielczego. Jeszcze później, już w następnej kolejności Koluśki otrzymają pierwszą, tym razem całkowicie od podstaw kompleksowo zaplanowaną nową dzielnicę — osiedle „Partyzantów II” — z własnym żłobkiem i przedszkolem, szkołą, zapleczem usługowym, klubem i kinem.

Plan perspektywiczny i szkice urbanistów to jedno, a życie — drugie. Nie wystarczy zaplanować, nie wystarczy nieraz nawet wybudować atrakcyjny zakład. Miasto to ludzie, ich plany życiowe, zamiary. Kilka lat temu, gdy pisał raport z Koluśzek, jako z miasta trochę zapomnianego, wciąż czekającego na wielką wygraną, przedstawicielka PRN w Brzezinach powiedziała mi: „Koluśki posiadają fenomenalną lokalizację i najlepszą bodaj komunikację. Tu przecina się przecież 5 linii kolejowych. Inwestorzy pchały się tu na wyszyci. Ale każdy kontrahent przyjeżdża i zadaje jedno tylko pytanie: „Macie uzbudowane tereny?”. My oczywiście nie możemy się tym pochwalić. Więcej pytań już potem nie ma.

sytuacja wygląda zupełnie inaczej. W grudniu 1973 r. generalny wykonawca wielkiej inwestycji — odlewni dla łódzkiego „Strzelczyka”, która powstanie po „nowomiejskiej” stronie linii kolejowej, przystąpił do robót przygotowawczych na olbrzymim terenie, od lat ponad dziesięću rezerwowanym dla tej właśnie fabryki, która pod każdym względem ma zmienić charakter oraz przysłówowe „dziś i jutro” Koluśzek. W 1985 r. — 25 tys. mieszkańców, gdy teraz ledwie 10? Tym razem jestem gotowa przyjąć zakład o każdej stawce. Bo gdy tu gdzie dziś w rubryce „infrastruktura komunalna”, figuruje „zero”, wpisane zostaną wszystkie pochodne, które towarzyszyć będą powstaniu olbrzymiej odlewni, a więc i stacja uzdatniania wody, siódma miejska, oczyszczalnia ścieków, kanalizacja, ciepłownia i wiatдук przez linie PKP za „Strzelczykiem” pójda inni. W życiu czasem jak w piosence — najważniejszy pierwszy krok.

Tak więc jeśli za pierwszego ojca



chrześnego Koluśzek można uznać kolejnictwo, drugim, niosącym w posagu historyczne dla tego osiedla wiano, będzie „Strzelczyk”, zakład, który choć wolałby mieć swą odlewnię u boku nowego obiektu na Dąbrowie, został przez los związany z odległym od Łodzi o pół godziny miasteczkiem. Ten łódzki chrześny bliżej jeszcze nieszany mieszkańcom Koluśzek i powiatu brzezińskiego, z którym odtań się wiąza, niejako symbolicznie na razie już nawiązuje pierwsze żywe związki z tym terenem.

### „Obywatelu” — czytam w ankiecie

rozpisanej przez dyrekcję zakładu w budowie: — „Czy interesuje cię praca w nowoczesnym zakładzie odlewniczym w Koluśkach? Jest to zakład o najwyższej technice wytwarzania, wyposażony w nowoczesne urządzenia produkcyjne, klimatyzacyjne i socjalne. Posiadając pełne kwalifikacje nie będzie miał Obywatel trudności w znalezieniu u nas zatrudnienia. Nie posiadając ich można je zdobyć w krótkim czasie. Przyjęcia pracowników do nowej odlewni będą się odbywały sukcesywnie w miarę zaawan-

sowania prac budowlano-montażowych nowego zakładu począwszy od IV kwartału 1974 r. do IV kwartału 1975 r.”  
I dalej — ważne pytania ankietowe w rodzaju: „wykształcenie”, „ilość lat praktyki”, w jakim zawodzie chciałby obywatel pracować”, czy będzie obywatel korzystał z hotelu robotniczego”, „czy oczekuje obywatel mieszkania” itp. itd.  
Co miesiąc do pełnomocnika dyrekcji M. Pigulskiego urzędującego w siedzibie Urzędu Miejskiego zgłasza się 150 kandydatów. Największe szanse mają ci, którzy już teraz podejmują pracę przy wznoszeniu nowoczesnej odlewni. Później tylko przenoszą się do właściwej, metalurgicznej produkcji.  
Jak dziesiątki razy przedtem, stoimy redakcyjnym samochodem na przejeździe kolejowym przy ul. Towarowej. Kolejarze mają pełne ręce roboty, my zaś tak jak wszyscy, z długiej kolejki, jakby zatrzymani gwałtownie w biegu — tracimy cenne minuty. Ale to już ostatnie miesiące tego konfliktu. Zaczęta w lutym 1974 r. budowa wiaduktu przybiera coraz konkretniejsze zarysy. Wysoko wznoszą się nasypy z obu stron toru.



Robotnicy Płockiego Przeds. Robót Mostowych kładą właśnie stopy fundamentowe, zakładają drenaż. W maju 1975 r. wiadukt ma być uruchomiony. Koluśki zyskają około 2 km nowoczesnej arterii komunikacyjnej, zmieni się całkowicie krajobraz tej części miasta.

Naczelnik Urzędu Miasta — Wacław Stasiak mówi to, co chyba czuje teraz każdy mieszkaniec Koluśzek: „Przychodzą tu jak warszawiaczy — popatrz jak rosną ich inwestycje i jak warszawiaczy, zawsze są gotowi coś dla swego miasta zrobić, by tylko szybciej rosło, by tylko piękniało. W budżecie mamy np. na cele komunalne: drogi, oświetlenie itp. rocznie ok. 1.200 tys. zł. A przez ostatnie 17 miesięcy wykonaliśmy tu dla polepszenia funkcji miejskich (nawierzchnie twarde oświetlenie, chodniki) prace wartości 17 mln zł. W czynnie społecznym przebudujemy miejscowy park. Samorządów nie trzeba już teraz mobilizować. Czują się prawdziwymi gospodarzami.

### I wreszcie — wielka budowa

Jest w tym odkrytym już spod rolniczych upraw, rozległym, zniwelowanym

terenie — jak w każdej tego typu budowie — jakiś naturalny pętos, który nie znosił właściwie takich słów, jak: „wielki”, „imponujący”, „przełomowy”, bo taki jest istotnie. Zarysowane są już właściwie wszystkie obiekty, które realizować będzie — część na zlecenie łódzkiego kombinatu „Ponar-Jotes” („Strzelczyk”) część jako wykonawca firmy amerykańskiej „Swindell — Dressler — Company” — LPBP nr 2. Odlewnia „pod klucz”, powstała ma łącznie w cyklu 29 miesięcy i produkować rocznie 30 tys. ton odlewów w pełnym asortymencie potrzebnym dla rozwoju przemysłu obrabiarkowego w Łodzi i innych zakładów tej branży. Jest to jedna z wielu odlewni powstających aktualnie w kraju w ramach zapewnienia właściwego zaplecza dla przemysłu ciężkiego, maszynowego i precyzyjnego.

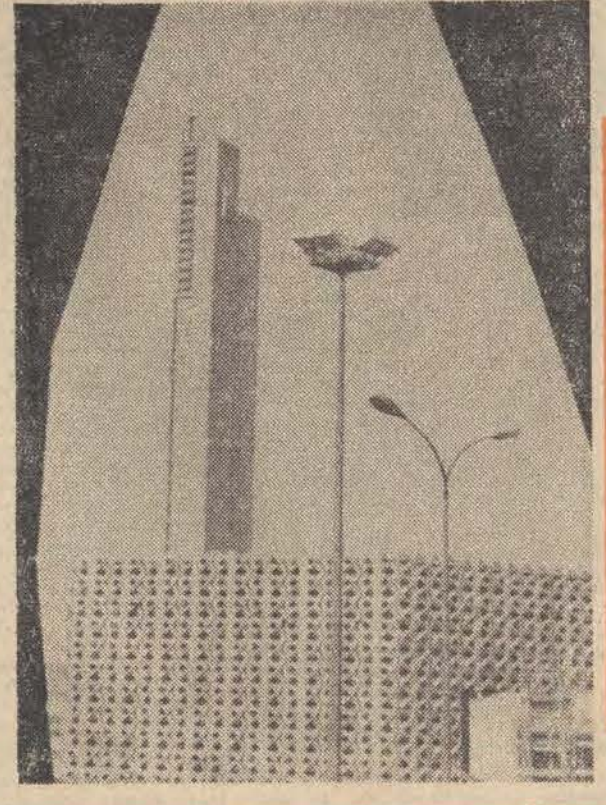
Na terenie budowy wyrósł kamienny las słupów betonowych, wokół których trzeba zmontować ściany i dachy, by zapewnić front prac na całą zimę. Harmonogramy są krótkie, krótsze niż gdzie indziej. Amerykańskie tempo? Trochę może i to, ale na nie przyjdzie pora do-



piero w okresie późniejszym przy montażu urządzeń. Teraz wszystko jest w ręku załóg krajowych — łódzkiej „dwójki przemysłowej”, „Mostostalu” — Będzin, „Instalu” — Łódź, „Hydrobudowy-5”, „Elektromontażu” — Łódź i Zakładów Energetycznych Łódź-Województwo. Wszyscy partnerzy obecni na tej budowie zdają tu poważny egzamin. I kierownik budowy LPBP nr 2 inż. W. Łobodziński i kierownik działu realizacji inwestycji „Strzelczyka” — K. Kościelicki, i dyrektor techniczny inż. J. Sábok, kierujący początkiem wszystkich działań, które kiedyś będą zarządzać produkcją tego ogromnego przedsiębiorstwa.

Gdy w którymś z blaszanych baraków, będących dziś siedzibą kierownictwa robot zwoluje się kolejną Radę Budowy, mimo licznych punktów spornych, trzeba znajdować optymalne rozwiązania „stanąć na głowie”, a zrobić. Ale to już jest u budowniczych takich obiektów chleb codzienny. Dla nich wszystkich — wykonawców i podwykonawców, wielki kombinat odlewniczy w Koluśkach — dopóki go nie przekażą branży, miastu, regionowi — to przecież „ich” budowa, „ich” zakład — na dobre i złe, aż do szczęśliwego finiszu, który... poprzedzi podobną, lub jeszcze trudniejszą robotę.

## Rozwiązanie konkursu



▲ Ponad 10.600 rozwiązań  
▲ Łodzianka laureatką i nagrody

Ogłoszony przez nas przy współudziale redakcji „National Zeitung” z Berlina konkurs z okazji 25-lecia NRD cieszył się dużym zainteresowaniem. Napłynęły rozwiązania nie tylko z terenu Łodzi i województwa ale także z innych miast. Otrzymaaliśmy ponad 10.600 rozwiązań. A oto właściwie odpowiedzi na zadane w konkursie pytania.

1. SED — Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności.
2. NRD zajmuje 1 miejsce w wydobyciu węgla brunatnego.
3. Zażycielem „Berliner Ensemble” był Bertolt Brecht. Po jego śmierci kierownictwo teatru przejął Helena Weigel.
4. Przyjacielskie kontakty Łódź utrzymuje z Karl-Marx-Stadt.
5. Od 1 stycznia 1972 r. Główna nagroda, 5-dniowy pobyt w NRD dla dwóch osób na koszt redakcji „National Zeitung” wylosowała Ewa Mieczysław, Łódź, ul. Skłodowskiej 47 m. 33. Natomiast bony towarowe wartości 2.000 zł otrzymują: Elżbieta Stawicka, Kutno, ul. Świerczewskiego 13, Krystyna Jeropolska, Łódź, ul. W. Wasilewskiej 15, Bony a 1000 zł: Teresa Różalska, Zgierz, Osiedle 650-lecia bl. 16 Andrzej Ciechański, Łódź, ul. Turowska 24, Dariusz Kolacz, Łódź, ul.

## Czy znasz NRD?

Celna 6, i Maria Jagiełło, Łódź, A. Struga 9, Bony a 500 zł otrzymują: Renata Orczykowska, Łódź Abramowskiego 37, Jarosław Buss, Łask, ul. Skłodowskiej 7, Andrzej Parada, Tomaszów Maz., ul. Wielkiego Proletariatu 14, i Halina Magdalena Kowalczyk, Łódź, ul. Bednarska 26.

Nagrody pocieszenia — teczki korespondencyjne wylosowali: Alicja Wielkopolan, Łódź, ul. Teleficzna 45, Anna Mielkiewicz, Łódź, ul. Bratysławska 17, Alicja Załomska, Łódź, ul. Chopina 2, Mirosław Pacak, Łódź, ul. Mazurska 31, Mieczysław Plotka, Łódź, Bona Żeleńskiego 12, Eryk Czekański, Wieluń, Skłodowskiej 21, Teresa Gruszczyńska, Ściechów 16, pow. Kutno, Jolanta Merk, Łódź, al. Politechniki 5, II DS, Anna Gąsiorowska, Łódź, ul. Nowotki 20 i Zenona Jędrzejewska, Łódź, ul. Nińska 30.

Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy, zaś tych Czytelników, do których tym razem szczęście się nie uśmiechnęło zapraszamy do udziału w następnych naszych konkursach. Nagrody odbierać będzie można od dnia 18 listopada br. w sekretariacie naszej redakcji Łódź, ul. Piotrkowska 96, III p. w godz. od 10—16. (CIS)

JUGOSŁAWIE - PAŃSTWO SZESCIU SOCIALISTYCZNYCH REPUBLIK I DWU AUTONOMICZNYCH KRAIN, PIĘCIU GŁÓWNYCH NARODÓW, CZTERECH URZĘDOWYCH JĘZYKÓW, TRZECH NAJWIĘKSZYCH WSPÓLNOT RELIGIJNYCH I DWU ALFABETÓW - PRZEMIERZYŁEM W TYM ROKU, DOSŁOWNIE WSZERZ I WZDŁUŻ.

Podziwiałem - podobnie, jak i większość naszych rodaków, tak licznie odwiedzających w ostatnich latach Jugosławię - uroki zawsze słonecznego, ponad 1500 km wybrzeża Adriatyku (zaliczanego do najbardziej przeczczonych mórz świata) sponad...

skiej, która w XVII w. zaczęła masowo uciekać na północ, na teren Węgier. Na opuszczone przez Serbów tereny przybyli potem Albańczycy i w ten sposób doszło do istnienia niesłowniańskiego obszaru w kraju południowych Słowian.

NIEZNANY KRAJ KOSOVO GUSTAW MARKWIN



Poznałem malownicze góry Słowenii w najwyższym w Jugosławi szczyt Czarogóra - Triglav (2.863 m), oraz Czarnogórę - dumną, że jej stolica, Ploegrad - nosi imię bohatera federacyjnej ojczyzny.

Wiele czasu zajęło mi zwiedzenie największej republiki Jugosławii - Serbii (wraz z dwoma autonomicznymi krajami: Wojwodina i Kosovo), gdzie Belgrad jest stolicą nie tylko republiki serbskiej, ale i całej Jugosławii.

Z dwu jednak powodów podzieliłem się swoimi jugosłowiańskimi wrażeniami, przede wszystkim z Autonomicznego Kraju Kosovo. Po pierwsze dlatego, że w Jugosławii pozostawałem jako gość centralnej gazety "Rilindria", wychodzącej w Prisztinie - stolicy tego kraju, a po drugie ten właśnie obszar państwa południowych Słowian zbyt mało, jeśli w ogóle był wspomniany na łamach naszej prasy.

Autonomiczny Kraj Kosovo (w południowo-zachodniej Serbii) położony między potężnym masywem górskim Sar Planiny, górami Północno-Albańskimi i Mokra Planina, zajmuje dwie środkowe doliny zapadiskowe: Kosowe Pole i Metochia z głównymi rzekami Ibar i Biały Drin. Na obszarze o powierzchni blisko 11 tys. km kw. zamieszkuje prawie 1.300 tys. ludności z wyraźną przewagą Albańczyków (ponad 900 tys.) zwanych tutaj Sziptarami.

W Prisztinie ma właśnie swoją siedzibę m. in. Kombinat agro-industrii "Pik", (które smakowite wyroby trafiają do naszych "Delikatesów"), duży kombinat górniczy, elektroenergetyczny, chemiczny "Kosovo", fabryki funkcjonalnych mebli, (na które wychodzimy w kolejkę w łódzkim "Domusie"), czy też fabryki pięknych "nie do zdarcia" - tapet.

Współczesność Prizren - to m. in. fabryka tkanin syntetycznych wraz z wytwórnią gotowej konfekcji, bluzek, fraków itp. wyrobów ze znakami fabrycznym "Printex". Jak zapewnia - Esref Kiseri, dyr. handlowy "Printexu" - trafiają te wyroby i na nasz rynek. W czasie zwiedzania nowoczesnej fabryki odbuwa "Komuna" (3,5 tys. par dziennie), w pełni zautomatyzowanej, naczelny jej dyrektor Masar Dzirdzili wyraził chęć nawiązania ścisłych kontaktów z kierownictwem i załogą łódzkiego "Skogaru" - Contessy, o czym niniejszym Sz. Dyrekcją informuję.

Prisztina, która staje się prężnym centrum politycznym, gospodarczym i kulturalnym tego kraju. Dawny orientalny charakter miasta ginie na skutek powstawania nowoczesnych dzielnic. Obok licznych, dobrze zachowanych domków tureckich, meczetów i dziesiątków zabytkowych wież minaretów (rzęście iluminowanych w godz. 19-21) - Prisztina legitymuje się pięknym, wysoce nowoczesnym budownictwem mieszkaniowym, nowymi kompleksami zabudowy wyższych uczelni, teatrów, muzeów i kin oraz nowoczesnymi domami handlowymi, a w dzielnicach peryferyjnych - przestronnymi halami licznych fabryk

W Prisztinie ma właśnie swoją siedzibę m. in. Kombinat agro-industrii "Pik", (które smakowite wyroby trafiają do naszych "Delikatesów"), duży kombinat górniczy, elektroenergetyczny, chemiczny "Kosovo", fabryki funkcjonalnych mebli, (na które wychodzimy w kolejkę w łódzkim "Domusie"), czy też fabryki pięknych "nie do zdarcia" - tapet.

Konkurującym z Prisztiną o miasto stolicę tego kraju, jest nadal także 90-tys. Prizren (rezydencja w XIV w. serbskiego cesarza Dušana) Położony na malowniczych zboczach gór Sar, Prizren podobnie jak Prisztina, przetrzymuje aktualnie szybki proces nowocześniejszego. Niemniej wiele budowli - pozostaje pod ochroną władz. Należą do nich m. in. wspaniała dwunastowieczna cerkiew klasztorna Bogarodzicy Lewickiej ze wspaniałymi freskami, meczety Siman Paszy i Gazl Mahmet Paszy najpiękniejsza w Serbii laźnia turecka (dziś również czynna), turecki most kamienny oraz górująca nad miastem twierdza Kaljaja i dziesiątki wież minaretów.

Współczesność Prizren - to m. in. fabryka tkanin syntetycznych wraz z wytwórnią gotowej konfekcji, bluzek, fraków itp. wyrobów ze znakami fabrycznym "Printex". Jak zapewnia - Esref Kiseri, dyr. handlowy "Printexu" - trafiają te wyroby i na nasz rynek. W czasie zwiedzania nowoczesnej fabryki odbuwa "Komuna" (3,5 tys. par dziennie), w pełni zautomatyzowanej, naczelny jej dyrektor Masar Dzirdzili wyraził chęć nawiązania ścisłych kontaktów z kierownictwem i załogą łódzkiego "Skogaru" - Contessy, o czym niniejszym Sz. Dyrekcją informuję.

Współczesność Prizren - to m. in. fabryka tkanin syntetycznych wraz z wytwórnią gotowej konfekcji, bluzek, fraków itp. wyrobów ze znakami fabrycznym "Printex". Jak zapewnia - Esref Kiseri, dyr. handlowy "Printexu" - trafiają te wyroby i na nasz rynek. W czasie zwiedzania nowoczesnej fabryki odbuwa "Komuna" (3,5 tys. par dziennie), w pełni zautomatyzowanej, naczelny jej dyrektor Masar Dzirdzili wyraził chęć nawiązania ścisłych kontaktów z kierownictwem i załogą łódzkiego "Skogaru" - Contessy, o czym niniejszym Sz. Dyrekcją informuję.

Nasze panie zainteresuje z kolei inny przyreński zakład pracy - "Fili-gran". Powstaje tu słynna na całym świecie biżuteria z 14-karatowego złota i srebra. Zaledwie kilka siermnych laboratoryjnych pomieszczeń tylko 30-osobowa załoga, a w efekcie każdy dzień przynosi produkcję blisko milionowej wartości. Te "Fili-gran-owskie" cudowne (bransoletki, pierścionki, łańcuszki i serduszkta, krzyżyki i kolczyki) trafiają od czasu do czasu i do naszych sklepów "Jubiler". Pewnej wrześniowej niedzieli udało mi się trafić do jednej z większych plantacji - Pirana. Mimo gorących prac przy zbiorach dojrzających już, jakże dorodnych winogron (wielkości często naszych śliwek) - szef tej plantacji inż. agronom Abdurahim Achmetaj - chętnie udzielił szereg interesujących informacji.

Jego 250-hektarowa plantacja - jedna z siedmiu w tym kraju - dostarcza w każdym sezonie około 240 dziesięciotonowych wagonów tego witaminowego surowca. Rosną tu winogrona o różnych smakach i o różnym przeznaczeniu: do jedzenia lub na wino (czerwone lub białe), a nawet do wytwarzania smakowitej rakiji (gronowej wódki).

Interesując się dalszym losom tego apetycznego surowca, podążyłem wzdłuż rzeki Biały Drin do Małej Kruży. Powstają tu słynne gronowe wina wysokich gatunków jak m. in. Kosovski Cabarnet czy Burgundit (w większości eksportowany do RFN i ZSRR), ale także mocna, bo 49 proc. gronowa rakija, znakomita "Kosovska Lovozica". Możliwość przerobu i składowania są obryzki. Dwadzieścia cztery potężne kadzie - zbiorniki (każdy o pojemności 170 tys. litrów) umożliwiają jednorazowe dojrzewanie czterem milionom litrów bachusowego nektaru. Rocznie Mała Kruża wytwarza ponad 20 mln litrów różnych gatunków win i wódek.

Z większych miast Autonomicznego Kraju Kosovo warto wspomnieć jeszcze z Kosowskiej Mitrovicy położonej na sławnym Kosowym Polu - które jest dla Serbów synonimem tragedii narodowej, a zarazem bohaterstwa przodków. W 1389 r. wojska serbskie stoczyły tutaj bitwę z armią turecką. Bitwa ta zakończyła się klęską Serbów, którzy mimo męstwa ulegli przeważającym siłom wroga. Zginął wówczas książę serbski Lazar, wyginęło niemal całe rycerstwo, a klęska ta stała się początkiem wielowiekowej niewoli. Szmat historii reprezentuje również inna miejscowość nad tą samą rzeką Ibar o nazwie Obilić. Pochodzi ona od nazwiska serbskiego rycerza, który przed pamiętną bitwą (1398 r.) wkładł się do obozu tureckiego i zabił sultana Murata I - wodza armii tureckiej.

Tu właśnie wzniesiono Pomnik Wdzięczności i Braterstwa - bohaterom walk walczyliwych kosowskiej krainy. Legenda głosi, że tylko na tym polu zroszonym krwią roślinie czerwony kwiat o nazwie - bożur. Kwiat ten wkomponowany jest w aktualny herb kraju Kosovo, jego nazwę m. in. nosi najwybitniejszy (Dalszy ciąg na str. 7).

TAJEMNICE



SCHIZOFRENII

Schizofrenia stanowi niekiedy uciążliwy - i nie zawsze destrukcyjny - element życia wielkich twórców. Trwają spory, czy tego rodzaju dolegliwości spowodowane są faktem, że absorbująca praca wymaga "wylączenia się" z rzeczywistości i powoduje zanik zainteresowania innymi ludźmi, czy też ogromny wysiłek intelektualny powoduje chorobę umysłową. Rzecz pewną jest, że wielu sławnych ludzi określić można mianem "szalonych" i że niekiedy "szaleni" ludzie osiągnęli wielkość.

Isaac Newton (1642-1727) - wielki fizyk i matematyk. Jego pracę naukową przerywała co pewien czas bezsenność i dolegliwości nerwowe; krążyły pogłoski o chorobie umysłowej. Newton w 1693 roku przeżył ostry atak paranoi, z czasem stał się chorobliwie podejrzliwy wobec otoczenia - obawiał się, że inni mogliby skraść mu jego koncepcje.

August Strindberg (1849-1912) - sławny szwedzki dramaturg, który od czasu dzieciństwa cierpił na zaburzenia emocjonalne, wielokrotnie przeżywał ataki paranoiczne - wydawało mu się, że urogowie wprowadzają do jego pokoju trujący gaz lub torturują go za pomocą wstrząsów elektrycznych.

Vincent van Gogh (1853-1890) - sławny malarz, którego krótką karierę artystyczną wielokrotnie przerywały kryzysy psychiczne. Po raz pierwszy trafił do szpitala psychiatrycznego, kiedy odciął sobie kawałek ucha, a potem wielokrotnie przeżywał halucynacje wzrokowe i słuchowe. Niektórzy badacze uważają, że van Gogh był epileptykiem, a nie schizofrenikiem.

To ważne i trudne pytanie - bo czy można w ogóle zakreślić granicę, za którą rozpoczyna się dorosłe życie? Co innego pokolenie Kolumbów, zdobywające "ostrogę dojrzałości" w okolicznościach tak różnych od współczesnych czasów. Dla nich odpowiedź nie nastęrczałaby zapewne trudności. Co ma jednak do powiedzenia na ten temat młody człowiek AD 1974, kórego osobowość kształtuje nie wojna, nie okupacja, a rodzina, szkoła, organizacja młodzieżowa, kino, telewizja? Jakie okoliczności spowodowały, że któregoś dnia dorósł do rozwiązania problemów, które niesie ze sobą życie? I jaki ślad w psychice pozostawił po sobie smak pierwszych samodzielnych, życiowych zmagañ? - z tymi m. in. pytaniami zwróciłam się do młodych łodzian - pracujących zawodowo i studiujących.



MONIKA (19 LAT) STUDENTKA - Jeszcze przed paru laty sądziłam, że wymarzone świadectwo dojrzałości przypieczętuje ostatecznie moją życiową dojrzałość. Pomyślałam sobie o tym, gdy trzymałam w garści świadectwo maturalne... parsknęłam śmiechem. Ustalmy od razu - nie czuję się dorosła, choć zaczęłam właśnie "poważnie" studia nad ekonomią. Dlaczego? Na uczelni traktowani jesteśmy, jak wyrosnięte dzieci, przy zachowaniu pozorów dorosłości (asystentki zwracają się do nas per "pan", "pani"). Ale to wszystko. "Lekcje" zadawane są od strony do strony - tak jak w szkole, a na następnych ćwiczeniach zwykłe odpytywanie. To, że jestem studentką niewiele zmieniło w mojej rodzinie. Jestem przecież nadal na utrzymaniu rodziców, a więc uzależniona od nich.

WŁODEK (24 LATA) ENERGETYK - Przez dwa miesiące byłem na autostopie. Sam musiałem zdecydować o wszystkim, ale dorosły wcale się nie czuję.

BARBARA - Bo dwa miesiące nie wystarczą. Ten sprawdzian dorosłości zdajesz przez całe życie!

WŁODEK - Cześć! Przecież u nas w zakładzie spotyka się ludzi z wieloletnim stażem pracy, którzy zachowują się, jak podstarzałe chłopcy, lub podstarzałe dziewczynki. Znam np. takiego jednego - ma wkrótce pójść na emeryturę, więc nie ulega wątpliwości, że jest to człowiek dorosły. Cóż z tego - jest nieodpowiedzialny, za to co robi i jak robi. Jak mały chłopiec!

WŁODEK - Cześć! Przecież u nas w zakładzie spotyka się ludzi z wieloletnim stażem pracy, którzy zachowują się, jak podstarzałe chłopcy, lub podstarzałe dziewczynki. Znam np. takiego jednego - ma wkrótce pójść na emeryturę, więc nie ulega wątpliwości, że jest to człowiek dorosły. Cóż z tego - jest nieodpowiedzialny, za to co robi i jak robi. Jak mały chłopiec!

BARBARA - Bo bóg się odpowiedzialności. A mógłbyś już nawet założyć rodzinę - swoje łaska masz.

MIREK (20 LAT) SLUSARZ - Ale czy założenie rodziny przesądza o tym, że jest się dorosłym?

TADEK (24 LATA) ELEKTRYK - A żebyś wiedział, że tak! Z tą chwilą decydujesz się już na dorosłe życie. Przynajmniej formalnie.

BARBARA - Formalnie? TADEK - No, w życiu różne bywa. Ja np. po ślubie musiałem podjąć decyzję - mieszkać u rodziców, czy u rodziców. Jedno gorsze od drugiego, bo wiadomo, jak to jest - nie ma mowy o życiu na własny rachunek. Wtedy właśnie zdecydowałem się i odpracowałem 14.900 z na wkład mieszkaniowy po to, żeby przyspieszyć przydział mieszkania. To była męska decyzja. Wtedy właśnie poczułem się po raz pierwszy dorosły - odpowiedzialny za losy mojej rodziny. Potem doszły codzienne obowiązki, łącznie z wychowywaniem dziecka. No i tak niepostrzeżenie stałem się dorosły.

ZBYSZEK - No tak - jesteś dorosły, bo masz już pewne doświadczenia życiowe, umiesz "ustawić się" w różnych sytuacjach, wszedłeś już w "dorosłe układy".

JOZEK - A właśnie te "układy" sprawiają, że wcale mi się nie spieszy do tego świata dorosłych. I trochę - prawdę powiedziawszy - martwi mnie to, że kiedyś będę jednak musiał stać się jednym z nich. Myślę sobie np.: człowiek dorosły, to człowiek dojrzały, a więc interesujący się nie tylko sobą, aktywny, uczynny. Ale ilu dorosłych z naszego otoczenia jest właśnie takimi?!

Czy nie sądzi pan, że młodzi uciekają przed dośrością, obawiając się odpowiedzialności? - pyta mgr W. Wołłowicz z Zakładu Psychologii UL. - Niezwykle bym się z tym zgodził. Sądzę natomiast, że oba-

wy młodych mają inne przyczyny. Odpowiedzialność w szkole ogranicza się przecież w zasadzie do odpowiedzialności za samego siebie. Życie wymaga natomiast również odpowiedzialności za innych - podporządkowania się lub kierowania ludźmi. Jest tu jeszcze inny aspekt całej sprawy - system wartości wpajany w szkole kładzie duży nacisk na demokratyzację stosunków międzyludzkich: "Ten drugi człowiek jest równy mnie, przysługują mu więc takie same prawa". Zapomina się natomiast dodawać: "i takie same obowiązki". Akcentowanie praw rodzi konflikt. No bo w czym się później w pracy spotykamy? Polećmy "ludzi" określany jest facet, który przyrzuca ozy na niedoścignięcia współpracowników, zaś "nieładzkiem" ten, który wymaga solidnej pracy.

Przykładem może tu być biorący udział w dyskusji inżynier, który - nie wiem czemu - czuje się upoważniony do wychowywania "bumelanina", przyrzucając ozy na jego zawodowe "grzeszki". A przecież nie jest wykluczone, że ten robotnik, zakładając, że ma do czynienia z "równym chłopcem", nie wyciągnie żadnych wniosków z gestu swojego dobroczyńcy. Ale - szczerze mówiąc - nie dziwi mnie postępowanie młodego inżyniera. Wydawanie poleceń traktowane jest przez młodzież - wychowaną w dobrym duchu socjalistycznej szkoły - jako rzecz wstydliva i szlachetna ze swoicze pojmnowanymi normami demokratycznego postępowania. Wynika to z dyskusji - młodzi dają do zrozumienia, że w pracy czują się dorosłymi, chociaż zle znoszą panujące tu autokratyczne zasady postępowania. Natomiast w domu zachowują się zgodnie z akceptowanym stylem postępowania.

Z dyskusji wynika, że ci młodzi ludzie poczułi się dorosłymi w sytuacjach dla nich krytycznych. Stawali przed koniecznością podejmowania "dorosłych decyzji" i było to dla nich zaskoczeniem. Obiektywnie rzecz biorąc, każda z tych sytuacji nie miała w sobie niczego wyjątkowego - młodzi ludzie nie byli jednak na nie przygotowani. Wymownie świadczy to o braku wiedzy o skutecznym działaniu, która gwarantuje harmonijne przebieganie do samodzielności. Brak tej wiedzy powoduje w konsekwencji negatywną ocenę własnej przydatności w świecie ludzi dorosłych. Nie jest to jednak lek - a poczucie braku kompetencji.

Roizm: ANNA TYSZECKA

**WAŻNE TELEFONY**

Informacja telefoniczna	93
Straż Pożarna	08, 666-11, 895-55
Pogotowie Ratunkowe	99
Informacja kolejowa	855-55
Informacja PKS	252-96 547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	354-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11



**WIELKI** — godz. 19 „Jezioro łabędzie” 11.11. nieczynny

**POWSZECHNY** — godz. 19.30 „To są momenta do się pamiętać” 11.11. nieczynny

**MAŁA SALA** — godz. 20 „Kubus fatalista” 11.11. nieczynny

**JARACZA** — godz. 19.30 „Tango” 11.11. nieczynny

**MAŁA SCENA** — godz. 19.45 „Rosenkrantz i Guildenstern nie żyją” 11.11. nieczynny

**TEATR 7.15** — godz. 19.15 „Tredowata” 11.11. nieczynny

**MUZYCZNY** — godz. 19.30, 19.45 „Pohla w uchu” (od lat 18) 11.11. nieczynny

**ARLEKIN** — godz. 19.30 „Małgosię pierścieni” 11.11. godz. 18 „Mitologizacja”

**PINOKIO** — godz. 12 „Król Maciuś I” 11.11. nieczynny

godz. 19, 19.30, 11.11. „Kontarginony” godz. 10, 14.15, 14.30, „Dziesięć zmrók” godz. 17, 19.30

**CZAJKA** — „Tora, Tora, Tora” USA od lat 15 godz. 15, 18, 11.11. nieczynny

**DKM** — „Wspaniały interes” fr. od lat 15 godz. 16, 18, 20, 11.11. nieczynny

**ENERGETYK** — „Cenny kup” fr. od lat 15 godz. 17, 19.30, 11.11. nieczynny

**KOLEJARZ** — „Opowieść do poduszki” USA od lat 15 godz. 16, 18, 11.11. nieczynny

**GDYNIA** — godz. 19 — seans zamknięty, Dni Filmu Radzieckiego — „Nadzieja” (A) b/w wieku godz. 12.15, 14.30, „Sybil-raczką” (A) b/w wieku godz. 17, 19.30, 11.11. „Zanis zbrodni” pol. od lat 15 godz. 19, 18, 14, 16, 18, 20

**HALKA** — bajka „Gaba” godz. 14.30, Dni Filmu Radzieckiego — „Co wieczór o jedenasmi” (A) od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Leca żurawie” (A) od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

**I MAJA** — Dni Filmu Radzieckiego — „Król areny” (A) b/w wieku godz. 14.30, 16, „Nie ma mocnych” pol. b/w wieku godz. (17.30 — seans zamknięty), 19.30, 11.11. „Król areny” godz. 14.30, 16, „Nie ma mocnych” godz. 17.30, 19.30

**MŁODA GWARDIA** — „Wielka wczasy” franc. b/w wieku godz. 10, 12.30, 15, „Tragedia na wrosłosłach” duński od lat 15 godz. 17.30, 19.30, 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Wódz Prusów” (A) b/w wieku godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30, (godz. 19 — seans zamknięty)

**MUZA** — bajka „Przekorna chmurka” godz. 15, „Zbrodnia w klubie tenisowym” wł.-jęg. od lat 15 godz. 16, 18, 20, 11.11. „Zbrodnia w klubie tenisowym” godz. 16, 18, 20

**OKA** — „Dowódca floty podwodnej” radz. godz. 12, 14, 16, 18, 20, 11.11. „Nikt nie rodzi się żołnierzem” radz. od lat 15 10, 12.30, 15, 20

**POLESIE** — bajki godz. 16, „Anna Karenina” radz. od lat 15, godz. 17, 11.11. „Bracia Karamazow” radz. od lat 15 godz. 16, 20

**POPULARNE** — nieczynny

**PRZEDWISNIE** — „Druga twarz ojca chrzestnego” wł. od lat 15 godz. 16, 18, 20, 11.11. jak wyżej

**PIONIER** — bajka „Autosopem do miasta” godz. 12.30, „Lew przeżył się do sokoła” węg. od lat 15 godz. 13.45, Dni Filmu Radzieckiego — „Maocha” (A) b/w wieku godz. 15.30, 17.30, „Ostatnia gra Karina” (A) b/w wieku godz. 19.30, 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Maocha” godz. 15.30, „Orzeł w klatce” juz.-USA, od lat 15 godz. 17.30, (godz. 19.30 — seans zamknięty)

**POKÓJ** — bajka „Przedpotopowe kłopoty” godz. 15, „Syn Godzili”

**MUZEJA**

**ESTYKI** (ul. Wieckowskiego 30) godz. 10-18, 11.11. nieczynny

**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJ-NEGO** (ul. Gdańska 13) godz. 10-16, 11.11. godz. 9-17

**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-FICZNE** (ul. Wolności 14) godz. 10-15, 11.11. nieczynny

**HISTORIA WŁOKIENICTWA** (ul. Piotrkowska 282) nieczynny

**EWOLUCJONIZMU** (mark Sienkiewicza) godz. 10-14, 11.11. nieczynny

**BOO**

czynne w godz. 9-16.30 Seans asygny do godz. 19).

**KINA**

**BALTYK** — „Potop” cz. II pol. b/w wieku godz. 10, 12, 14, 16, 18, 11.11. jak wyżej

**LUTNIA** — „Wódz Prusów” radz. od lat 15, godz. 12.15, 14.30, 16.45, 18, 11.11. „Zbrodnia” radz. od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.45, 18.30, „Wybacz i żegnać” radz. od lat 15, godz. 17.15, 19.30

**POŁONIA** — „Potop” cz. II pol. b/w wieku godz. 10, 12, 14, 16, 18, 11.11. jak wyżej

**WISLA** — Dni Filmu Radzieckiego — „Zapamiętaj imię swoje” (A) radz. pol. b/w wieku godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Przygody Huczka Filma” (A) b/w wieku godz. 10, 12, 14, 16, „Zapamiętaj imię swoje” (A) radz. 18, 20

**WOLNOŚĆ** — „Porozmawiajmy o kobietach” USA od lat 13, godz. 9.15, 11.30, 13.45, „Potop” cz. II pol. b/w wieku godz. 16, 19, 11.11. „Porozmawiajmy o kobietach” godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, „Potop” cz. II godz. 19, 11.11. jak wyżej

**WŁOKNIARZ** — „Potop” cz. I pol. b/w wieku godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45, 11.11. jak wyżej

**ZACHĘTA** — „Potop” cz. I pol. b/w wieku godz. 9.45, 12.45, 16, 19, 11.11. jak wyżej

**LDK** — Festiwal Filmów Dydaktycznych, 11.11. jak wyżej

**STYLOWY** — Projekcja dla ZMS godz. 15.45, Dni Filmu Radzieckiego — „Gdy zakwitła miada-zy” (A) od lat 15 godz. 18, 20, 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Iwan Wasiliewicz zmienia zawód” (A) b/w wieku godz. 16, 18, 20

**STUDIO** — „Gangsterzy i filantropi” pol. b/w wieku godz. 15.30, Dni Filmu Radzieckiego — „Jeździec bez głowy” (A) b/w wieku godz. 17.30, 19.30, 11.11. „Jeździec bez głowy” godz. 17.30, 19.30

**TEATRY** — bajka „Smok” godz. 10, 11, 13, 14, „Roztarginony” franc. od lat 15 godz. 15, Pożegnania z filmem — „Dziesięć zmrók” USA od lat 15

**17 sep. b/w wieku godz. 17, 17.45, „Pożądanie zwana Anad” USA-czech. od lat 13, godz. 19.30, 11.11. Dni Filmu Radzieckiego — „Oficerowie” (A) b/w wieku godz. 15.30, 17.45, 20**

**REKORD** — bajka „Zagubiona piłeczka” godz. 11, 14, Dni Filmu Radzieckiego — „Wykręć szpęgla” (A) b/w wieku, godz. 15, 17, 19, 11.11. „Wykręć szpęgla” godz. 15.30, 17.30, 19.30

**ROMA** — bajka „Ucieleśnienie” godz. 10, 11, 14, „Rozbójnicy sycylijscy” wł. od lat 15, godz. 13, 15.15, 17.30, 19.45, 11.11. — Dni Filmu Radzieckiego — „Nadzieja” (A) b/w wieku godz. 19, 12, 14, 16, 18, 20

**ROUSZ** — bajka „Sroczka zło-dziecka” godz. 15.30, „Tygry-siatko” (B) bulg. b/w wieku godz. 15.30, Dni Filmu Radzieckiego — „Człowiek stanął” radz.-szwedzki (A) b/w wieku, godz. 18.30, 11.11. „Wódz Semi-nolów” NRD b/w, godz. 16.45, „Dramat zazdrości” wł. od lat 15, godz. 19

**STOKI** — bajka „Zła królowa” godz. 14.30, „Akcja Bororo” czech. b/w wieku godz. 15.30, 17.30, „Wywabiłem będzie śmieć” franc. od lat 18, godz. 19.30, 11.11. „Akcja Bororo” s. 15.30, 17.30, „Wywabiłem będzie śmieć” radz. 19.30

**SWIT** — bajka „Azor za kierow-nicą” godz. 12.30, „Gniazdo” (A) pol. b/w wieku godz. 15.30, „Dziwaczyna z pistoletem” wł. od lat 15, godz. 15.45, 17.45, 19.45, 11.11. „Gniazdo” godz. 15.30, „Dziwaczyna z pistoletem” s. 17.45, 19.45

**DZYZURY APTEK**

Turwina 29, Rzgowca 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 26, ul. Wolności 4, Obr. Stalingradu 18.

**M. II.**

Zgierska 156, Narutowicza 48, al. Kościuski 48, Piotrkowska 266, Lutomska 146, Dąbrowskie-go 60, Obr. Stalingradu 18.

**STACJA KRWIODAWSTWA**

Franciszkańska 17/19 przyjmuje oddzielnie w godz. 7.30-14, a w soboty 7.30-13.

**DZYZURY SZPITALI**

Instytut Pol.-Gin. AM ul. Cio-re-Skłodowska 15) przyjmuje chore ginekologicznie z dziennej Śródmieście oraz z dziennej Gór-na z Poradni „K” ul. Felickiego 5 i Zapolskiej 2.

Szpital im. H. Wolff (ul. Lagiew-nicka 34) — dziennej Widzew-ozaczeńska Bajuty oprócz Po-radni „K” ul. Siedziowska 16 i Libelta 5 oraz rodzace z dziennej Śródmieście z Poradni „K” ul. Nowotki 60.

Szpital im. Madurowiczka (ul. Fornalskiej 37) — dziennej Pole-sie 1 z dziennej Górna Poradnia „K” ul. Przybyszewskiego 32 i Zapolskiej 2 oraz rodzace z dziennej Śródmieście, Poradnia „K” ul. 10 Lutego 3a.

Szpital im. M. Kopernika (ul. Fabiańska 62) z dziennej Gór-na, Poradni „K” ul. Odzkańska, Cieszkowskiego, Rzgowca oraz rodzace z Poradni „K” ul. Felickiego 5.

Szpital im. H. Jordana (ul. Przyrodnicza 7/9) — dziennej Ba-uty Poradnia „K” ul. Siedziow-ska i Libelta 5 oraz rodzace z dziennej Śródmieście Poradnia „K” ul. Koneńskiego 32.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia urozwowa — Szpital Jonschera (Millonowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Bar-lickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dzie-cieca — Instytut Pediatry (Al. Sporna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarowa — Szpital im. Barlickiego (Kop-cińskiego 22)

Toxycologia — Instytut Medy-cyny Pracy (Teresy 8)

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

Nozna pomoc lekarska Stacji Pogotowie Ratunkowe przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnoludzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-10 czynny w godz. 7-13 oprócz niedziel i świąt.

# W Łodzi powstanie dom HSI w kilku zdaniach

Już 150 punktów sprzedaży prowadzi w Łodzi i województwie Handlowa Spółdzielnia Inwalidów. Są to sklepy z artykułami spożywczymi lub przemysłowymi, obsługiwane w większości przez inwalidów, którzy pragną być pełnowartościowymi pracownikami.

Wielu sprzedawców, a wśród nich J. Graśkiewicz, T. Świątnicki, L. Budzyńska czy L. Grabowicz należą do najlepszych wyróżniających się w dobrej obsłudze klientów. HSI prowadzi także kioski-bufety w inwalidzkich spółdzielniach usługowych. We współzawodnictwie pracy w ostatnich latach spółdzielcy-inwalidzi naszego okręgu zajęli 1 miejsce w kraju.

Na temat rozwoju spółdzielni rozmawialiśmy z prezesem zarządu — Stefanem Milakowskim. W okresie do 1980 r. planuje się budowę w Łodzi własnego 3-piętrowego domu handlowego, w którym oprócz stoisk handlowych, znajdą się także

punkty usługowe spółdzielni inwalidzkich. Obecnie kończy się modernizację lokalu przy ul. Obr. Stalingradu, gdzie jeszcze w tym miesiącu uruchomi się ładny sklep spożywczy. W połowie przyszłego roku oddany będzie do użytku nowy pawilon w Tomaszowie Maz. W najbliższej przyszłości zwiększy się ilość sklepów patronackich. Już dziś sklepy dziewiarskie około 80 proc. swoich towarów otrzymują z bratnich spółdzielni.

Dzięki opiece władz miejskich i wojewódzkich już ponad 20 proc. placówek HSI znajduje się w nowych, przeznaczonych do tego celu lokalach, a ich ilość znacznie powiększy się.

W dniach 10-11 bm. w Warszawie odbędzie się VIII Zjazd Związku Spółdzielni Inwalidów, związany z 25-leciem istnienia tego związku. W obradach weźmie udział także delegacja Łodzi i województwa. Z okazji zjazdu, spółdzielcy inwalidzi podjęli dodatkowe zobowiązania dotyczące zwiększenia swoich zadań. (Kas.)

**Już 15 listopada rozpoczynamy akcję „Dzieci — dzieciom”**

Oczekujemy na ofiarodawców od godz. 10, w sekretariacie „DL” (Piotrkowska 96, III piętro)

# Dzisiaj Radio i Telewizja

**WEDZIELA, 10 LISTOPADA**

**PROGRAM I**

5.00 Wład. 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci. Młodzież — „Czasami musisz stać się dorosły” — słuch. 10.25 Lista przebojów. 11.00 Niedziela musicorama. 12.05 Wład. 12.10 Publicystyka międzynarodowa. 12.15 Przeboje mistrzów — C. Debussy. 12.48 W stylu scat. 13.00 „Głębokie zanurzenia” — rep. 13.30 Graj graj — wybieramy najlepszy zespół i kapelę ludową. 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegąd. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 w Żeglarach. 15.00 Koncert. 15.05 Czyż znasz te książki? — zagadki literackie. 15.09 Poranek muzyki operowej. 14.00 Wprowadzono przy mikrofonie. 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „Opowieść o pierwszej miłości” — słuch. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.00 Wyniki losowania „Kulki czarnej” (L). 17.02 Spiewają: Liza Minnelli, Salvatore Adamo i Charles Aznavour (L). 17.30 „Medium — magazyn miłośników sztuki słuchowej”. 18.00 Radzieckie chóry i zespoły ludowe. 18.30 Wład. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarek reklamowy. 19.00 Teatr PR: „Kreimy film” — słuch. 20.00 Bela Bartok — Koncert na orkiestrę. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 „Gwiazdy współczesnych scen operowych”. 21.30 Siedem dni w kraju na święta. 21.50 Lokalne wiad. sport. 22.00 Gra Orkiestra Jamesa Lasta (L). 22.10 Koncert chóru PR. 22.30 Zespół Dzieciatka.

**PROGRAM II**

8.30 Wład. 8.35 Mł. 74. 8.45 Muzyka ludowa. 9.00 Ch. Wuyts gra na organach. 9.17 Gra zespół „Jazz Casiers”. 9.20 Propozycja muzyczna. 9.40 TV Radio Moskwa. 10.00 „Santech” — fragm. now. 10.20 Pięć kompozytorów rosyjskich. 10.40 Sprawy codzienne. 11.00 Dia kl. VIII „Zwirko i Wigura”. 11.20 Gra zespół „Old Timers”. 11.30 Wład. 11.35 Po-śpiech. com. nowoczesność. 11.45 Me-łodzie ludowe. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 W obliczu zwycięstw „zast-” — rep. (L). 12.25 „3 minuty o sporcie” (L). 12.30 Utwory rozryw-kowe (L). 12.50 „Okolice kultury” (L). 13.00 Problemy kształcenia usta-wicznego. 13.20 Uwertura. 13.30 Wład. 13.35 „Czy pan będzie do?” — Ma-weda. 13.55 Ministrzyce folklorysty-czny. 14.00 Wieści. lepiej, taniej. 14.15 Śladem inwestycyjnych miliard-ów. 14.25 Muzyka operowa. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Folklor na estradach. 16.00 Propozycja muzyczna. 16.15 Na wolności gra W. Walasek. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 Polskie zespoły (L). 17.25 „Niki z teo motka” — rep. (L). 17.40 Utwory dedykowane M. Koper-nikowi (L). 18.20 Terminarz muzycz-ny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Zapraszamy do myślenia. 19.00 Po występach łódzkiego Teatru Wielkiego w Gre-oli (L). 19.15 Lekcja lez. roz. 19.30 Rosliński z N. V. Utwory Urszuli Kozłoi 19.40 w hołdzie Davidowi Oj-strachowi — odw. koncertu z Filh. Berlińskiego. 21.30 Z kraju i ze świa-ta. 21.50 Wład. sportowe. 21.55 Teatr PR: „Testament doktora Barza” — słuch. 22.25 Dzieła Arnolda Schön-berga. 23.30 Wład.

**PROGRAM III**

12.05 Zapiski z pracy MO — słuch. 12.30 Między „Bobino” a „Olympia”. 13.00 Trio Igora Bryla — czyli jazz po rosyjsku. 13.15 Prze-boje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Zespół Zb. Namysłowskiego — czyli jazz po polsku. 14.45 Za kierownicą. 15.10 W podwójnej roli Dawid Ojstrach. 15.40 „Powrót albrzyzna”. 15.50 Weather Report — czyli jazz po amerykańsku. 16.15 Spotkania na za-pleciu. 16.45 Przeboje filmowe Eu-genisza Bodo. 17.05 „Noc amery-kańska” — odc. pow. 17.15 Zapra-szamy do studia — zespół Corvina. 17.40 Lektura. 17.55 Mini-max. 18.30 „Ostatnia podróż Siatka Widma” — słuch. 18.35 Konsonans. 19.00 Wczoraj w pełnym blasku — Sacha Distel. 21.50 S. Prokofiew — „Opowieść o prawdziwym człowie-ku”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiaz-dka śledmiu wieczorów — chór Alek-sandrowa. 22.15 „Paryski śpiew” — Charlesa Deleaire’a. 22.30 Jazz po japońsku.

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na podgostkiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 W kre-gu jazzu. 15.30 Kwadrans akademicki. 15.45 John Coltrane — muzyk goskonalny. 16.00 Pod dachami Pary-ża. 16.30 W hołdzie Johnowi Col-trane’owi. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ek-spresem przez świat. 17.05 „Noc amerykańska” — odc. pow. 17.15 Kier-masz płyt. 17.40 Pisarz miłośca — Jeremj Przybora. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z nowych nagrań Maryll Rodowicz. 9.00 Teatrane. 10.15 Antena. 10.35 „Drogi zwycięzca” — film. 11.25 Dziennik. 12.45 „Ludzie naszej wsi”. 13.00 „Od Białej do Białych”. 13.40 „Kozłim” — Warszawa” — film-terapeutyczny. 14.40 „Fujarka” — film prod. gruziński. 15.10 Nie tylko dla nas. 15.40 Lektura Pezasa. 15.55 Przyjaźń czy odrzucenie. 16.30 Losowa-nie Toto-Lotka. 16.45 Tele-Echo. 17.50 O grzeńniku. połowie świata i per-skim rynku. 18.15 Magazyn sporto-wo. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Dobranoc dla dorosłych. 20.25 „Złoty” — film TVP. 21.25 Koncert salowy z NRD (Kolor, W). 22.15 Sport.

**PROGRAM II**

15.30 „Doma na ulicy Starej” — re-portaż. 14.10 „Grażyna Baciewicz” — film. 15.00 „Z bratnich anten”. 15.30 Dla młodych widzów. 15.30 „Początek” — film dok. 17.00 Wstę-p Zespołu Pieśni i Tańca Pół-nocnej Grupy Wojsk Radzieckich. 17.50 Świat obcy. 18.00 „Przygody Sherlocka Holmesa”. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „War-szawska Jesień”. 21.05 „Solaris” — film fab. prod. radz. 22.30 Pracow-nicy morza.

**PROGRAM I**

10.00 Wład. 10.08 Tańce z różnych epok. 10.30 „Błasn wstępn” — fragm. pow. 10.40 Piosenki z Hisz-panii. 11.00 „Górnik” — eksors muzyczny. 11.18 Nie tylko dla kie-

**PATRICK QUENTIN**

**WISZCIE KUŚMIERCH**

— Myśla, że ty wiesz coś więcej. Dlatego właśnie chcieli zwać cię do tej piramidy, żeby ci zmusić do mówienia. Myśl, staraj się usilnie myśleć, Piotrze. Czy jesteś całkiem pewien, że ta Debora Brand nie dała ci, albo nie powiedziała jeszcze czegoś innego?

— Absolutnie pewien.

— Ale myśl... ciągle myśl. Opowiedz mi dokładnie wszystko. Zaczni od samego początku. Spróbujemy zastanowić się razem.

Podsuwała mi coś do zajęcia myśli, do oderwania się od projektów, że jak tylko zajdziemy do miasta, rozliczę się z Hallidayem. Kiedy mknęliśmy przez ciemne przedmieścia, usłowa-łem zrekonstruować wszystko, co mi mówiła Debora od mo-mentu zacementowania mnie w aucie przed hotelem, aż do końco-wego spaceru do cnoty.

Vera zasympłała mnie pytaniami.

— Czy ci mówiła, że zamierza jechać do Mexico City?

— Tak twierdziła.

— Ale nie widziałeś u niej biletu na samolot?

— Nie. Nie było go także w jej torbce.

— W takim razie możliwe, że kłamała.

— Oczywiście.

— Wspomniała o ojcu, który jest archeologiem i pracuje na terenie Peru. Mówiła także o matce, Amerykance, która nie żyje. Nigdy nie wspominała, kogo jedzie odwiedzić, zobaczyć? Brata, siostrę, wujka czy ciotkę?

Kiedy powiedziała „wujka”, poruszyło się w mojej świadomości jakieś niejasne wspomnienie. Całym wysiłkiem woli stara-łem się przypomnieć sobie coś więcej. W udrze usiłowałem pochwycić coś, co znajdowało się na samym skraju mojej świa-domości. Nagle, bez żadnego wyraźnego powodu, przyszła mi na myśl uwaga, jaką bardzo niedawno zrobiła Vera. „Kimże ty właściwie jesteś? Joanna d'Arc, która ma zabiwać świat?”

Joanna d'Arc — wuj. Zwirowana kombinacja tych słów tkwiła mi jak gwoździć w mózgu. Aż nagle zrozumiałem dłu-ższego. Przypomniałem sobie Debora, leżącą pod moskitierą na drugim łóżku w moim pokoju w Chichen-Itza. Debora, pół-pięcia — jak myślałem — mrużąc coś pod nosem. „Ptaki na drodze, czekające na swoich kochanków... Joanna d'Arc ko-ronowała go w 1462 roku”.

Kogo koronowała?

Mojego wuja.

Musiło mu być bardzo przyjemnie... I było. Nowa Joanna d'Arc... Ale nie mów o tym nikomu. Nigdy! To sekret!

Vera spoglądała na mnie wyczekująco.

— Co się dzieje? Myślisz o czymś konkretnym?

— Może i myślę, ale to szalenie. Coś, co mówiła, kiedy byłem pewien, że już zasypia. Mrużąc pod nosem jakiś stek nonsensów. A potem podsuwała tak:

I ty przytoczyłem całą naszą rozmowę. Vera miała mię bardzo niewyrażną.

— Nowa Joanna d'Arc koronowała wujka? Co to ma znaczyć? To bzdura.

Ale mnie ogarnęło dziwne podniecenie.

— Kogo koronowała Joanna d'Arc? — spytałem.

— Co ja mogę wiedzieć o tej całej Joannie d'Arc? Ale ja wiedziałem.

— Koronowała delfina Francji. A koronowała go w Orleanie. Nowa Joanna d'Arc. W Nowym Orleanie jest ulica, która nazywa się ulica Delfina.

Moje podniecenie udzieliło się i jej.

— Co ty mówisz? Ale... — 1462. Nie pamiętam już kiedy Joanna d'Arc go korono-wała, ale to na pewno nie wtedy — to było gdzieś w trzynasty-więku. „Nie mów nikomu — powiedziała — to sekret”. Może to właśnie o to chodzi? Może chciała mi powiedzieć, dokąd jedzie — do jej wuja, pana Branda, Nowy Orlean, ulica Delfina 1462... — Ale dlaczego te rebusy? Jeżeli chce ci powiedzieć, to ci mówi i już? Po co ta komplikacja z Joanną d'Arc? Zdawało mi się, że wiem, dlaczego.

— Może wcale nie chciała dawać mi nic do zrozumienia. Wtedy Debora wiedziała, iż znajduje się w wielkim niebezpie-czeństwie. Może, kiedy tak leżała, przed zaśnięciem przyszło jej do głowy, że byłby to dobry pomysł zrobić ze mnie swo-jego dublera, w razie gdyby jej samej nie udało się uciec przed-sięwzięciu.

— Ale czemu mówiła takimi zagadkami? — powtórzyła Vera.

— Dlatego, że tym sposobem, gdyby mnie nie potrzebowała jako swego następcy, nie by w właściwie nie było powiedziane nic by nie zostało zdradzone. Ale gdyby jednak okazało się, że jestem jej później potrzebny, to z chwila jak już mi dała tę detektywistyczną powieść, a ja bym ją starannie przejrzał — cała historia z Joanną d'Arc byłaby dla mnie jasna.

— I to by tłumaczyło także ten fakt, że im szalenie zależy na tym, żeby cię porwać? I dlatego teraz uciekają przed tobą, jeżeli przychodzisz z bronią? Nie z tchórzostwa. Chcą ci mieć żywego. Boją się, że strzelając, mogą cię niechcący zabić.

— Chyba tak.

— Zdobylł książkę, ale bez tej jakiejś tam informacji książka nie ma wartości. Nie znają adresu. Nie wiedzą dokąd Debora jechała?

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na podgostkiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 W kre-gu jazzu. 15.30 Kwadrans akademicki. 15.45 John Coltrane — muzyk goskonalny. 16.00 Pod dachami Pary-ża. 16.30 W hołdzie Johnowi Col-trane’owi. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ek-spresem przez świat. 17.05 „Noc amerykańska” — odc. pow. 17.15 Kier-masz płyt. 17.40 Pisarz miłośca — Jeremj Przybora. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Z nowych nagrań Maryll Rodowicz. 9.00 Teatrane. 10.15 Antena. 10.35 „Drogi zwycięzca” — film. 11.25 Dziennik. 12.45 „Ludzie naszej wsi”. 13.00 „Od Białej do Białych”. 13.40 „Kozłim” — Warszawa” — film-terapeutyczny. 14.40 „Fujarka” — film prod. gruziński. 15.10 Nie tylko dla nas. 15.40 Lektura Pezasa. 15.55 Przyjaźń czy odrzucenie. 16.30 Losowa-nie Toto-Lotka. 16.45 Tele-Echo. 17.50 O grzeńniku. połowie świata i per-skim rynku. 18.15 Magazyn sporto-wo. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Dobranoc dla dorosłych. 20.25 „Złoty” — film TVP. 21.25 Koncert salowy z NRD (Kolor, W). 22.15 Sport.

# Paradoksy XX WIEKU

JUBILEUSZOWY DENAT

Most nad malowniczą zatoką w San Francisco stał się modny wśród zmęczonych życiem Amerykanów. Dzięki wzmocnionym patrolom policyjnym udało się udaremnić już 1500 „skońców w wieczność”. Projektowane jednak przez władze stanowe dodatkowe zabezpieczenie w postaci 2-metrowej wysokości siatki drucianej spotkało się z krytyką ze strony rzeszy zwolenników demokratycznych swobód obywatelskich: „W wolnym kraju każdy ma prawo decydować, czy chce żyć, czy nie”. Dyskusja trwa, tymczasem niedawno fale pochłonięły 499 ofiar.

Obecnie ekipy kilku stacji telewizyjnych dyżurują non-stop na moście, aby nie przepuścić śmiertelnego skoku samobójcy nr 500.



**ZSUZSA CSERMATI** ugruntowała swą pozycję na rynku piosenkarskim dzięki zdobytej pierwszej nagrodzie „Najlepszego wykonawcy” na Węgierskim Festiwalu Piosenek w 1972 r. Młoda artystka rozpoczęła karierę w 1966 r., kiedy to zakwalifikowała się do finału „Konkursu Młodych Talentów” telewizji węgierskiej.

W roku 1969, już jako solistka zespołu THOMASTIK, występowała gościnnie w Jugosławii, a następnie odbyła czteromiesięczne tournée po Algierii.

W roku 1972, przełomowym w karierze artystki, ZSUZSA CSERMATI zdobyła nagrodę Najlepszego Wykonawcy na Węgierskim Festiwalu Piosenek za utwór „On nie był marlarzem”. Po swym sukcesie węgierskim artystka wzięła udział w Muzyce w Mistrzostwach Europy (Coupe d'Europe Musicale) w Gmunden (Austria), zdobywając srebro, zarówno publiczności jak i krytyki.

**ANNA GERMAN** znowu na estradzie. I znowu u nas — tak rozpoczął obszerny artykuł o naszej piosenkawce radzieckiej miesięcznik „Radio i Telewizja”. Anna German, bardzo lubiana i popularna w Związku Radzieckim, przebywała tam w czasie Dni Kultury Polskiej, dając wiele koncertów. W wytwórni płyt „Melodia” nagrala także nową płytę, już drugą w Związku Radzieckim, tym razem z piosenkami radzieckich kompozytorów. Poza tym wystąpiła w dwóch najpopularniejszych programach rozrywkowych telewizji — „Biektynym ogniku” i „Muzycznym slobusie”.

1 listopada br. wyjechała na tournée po ZSRR kolejna polska grupa estradowa, w składzie której znalazła się: Jadwiga Strzelecka, Lucja Wierzbicka, Bożdana Zagórska, Jacek Lech, Wiktor Zajączkowski i zespół muzyczny „Nowa Grupa”. Na trasie objazdu m. in.: Leningrad, Riazan, Nowosybirsk, Irkutsk, Moskwa, Chabarowsk, Tambow, Kemerowo, Wladimir. Program zatytułowany „Serca przyjaciół” kończy cykl tegorocznych występów polskich artystów na estradach Kraju Rad.

**B**ylaś mi nadzieja — to tytuł wydanego niedawno longplaya (Muza — SXL 1002) popularnego onalś „Trubadurami”. Krzysztof Krawczyk. Współpracując przez wiele lat z „Trubadurami” był on autorem wielu autentycznych przebojów, jak choćby: „Znamy się tylko z widzenia”, czy też „Tajemnica pamiętnika”. Ponad rok temu piosenkarz zaczął występować samodzielnie, śpiewając początkowo nielubiane, stare romanse i rosyjskie pieśni w programie „Kochałem cię” opartym na listach, wierszach i wspomnieniach Puszkina. Krzysztof



Krawczyk okazał się wokalistą interesującym, o dużych walorach głosowych i możliwościach interpretatorskich. Sadzę, że polska estrada może liczyć w najbliższej przyszłości na tego utalentowanego piosenkarza.

**D**użą popularnością u polskich melomanów cieszy się węgierska grupa beatowa LOCOMOTIV GT. Zespół ten powstał w dość niepozorny sposób, a mianowicie: czterech in-

strumentalistów uznanych w wyniku krajowego plebiscytu za najlepszych na Węgrzech postanowiono stworzyć razem grupę, w której realizowałyby swe nowoczesne koncepcje artystyczne. 27 czerwca 1971 roku zespół debiutował, a kilka miesięcy potem popularny krytyk angielski Roy Carr (New Musical Express) recenzję z programu „Locomotiv GT” tytułuje: „Następna



Krzysztof Cwynar

sofon altowy, gitara basowa, śpiew). Zastąpił on ostatnio Karola Frenreiza, który założył nowy zespół Scorpio. József Laux — instrumenty perkusyjne. Piątym członkiem zespołu LGT jest Anna Adamina, autorka tekstów do wszystkich piosenek, a prywatnie żona Józsefa Lauxa.

ANDRZEJ JÓZWIAK



**BARAN (21. 3. — 20. 4.):** Pahamij pragnienie przyciągnięcia, unikaj dwuznacznych sytuacji. Nie każdy, kto okazuje ci sympatię i zainteresowanie, zasługuje na twoje zaufanie.

**BYK (21. 4. — 21. 5.):** W przyszłości będziesz miał wiele okazji, aby potwierdzić swoją przydatność zawodową. Pracuj więc spokojnie i wytrwale, nie uchylaj się od robot o mniejszym znaczeniu; obecna droga doprowadzi cię do celu.

**BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.):** Czas najwyższy, żebyś doprowadził do końca zaległą robotę, bez tego nie osiągniesz liczących się postępów. W sprawach sercowych — więcej rozsądku.

**RAK (22. 6. — 22. 7.):** Będziesz musiał przejść przez trudniejszy okres w sprawach osobistych. Bądź szczerzy i uczciwy wobec samego siebie i innych, nie wahać się nawet

przed zerwaniem więzów, które stały się nie do zniesienia.

**LEW (23. 7. — 23. 8.):** Niebawem poczujesz duży przypływ energii. Skorzystaj z tego, aby pchnąć naprzód sprawy najważniejsze — nie zniechęcaj drugorzędnych. Pod koniec tygodnia — miła wiadomość.



**PANNA (24. 8. — 23. 9.):** Twoje sprawy uczuciowe przybiorą bardzo pomyślny obrót, nie masz więc powodów do

nieufności. Zapomnij o urazach. W pracy też nie najgorzej, choć można by jeszcze co nieco poprawić.

**WAGA (24. 9. — 23. 10.):** Dobrze się zastanów, nim podejmiesz zadania o dalszym zasięgu, a przede wszystkim załatw w pierwszej kolejności sprawy bieżące. Ktoś bliski czeka na miłe słowa od ciebie.

**SKORPION (24. 10. — 22. 11.):** W twoim domu zaczyna panować klimat harmonii, dobiega końca likwidacja dokuczliwych problemów, potębiają się i umacniają więzy z najbliższym człowiekiem.

**STRZELEC (23. 11. — 21. 12.):** Czynisz postępy w pracy. Zastanów się jednak, czy wszystkie planowane przez siebie zmiany są istotnie potrzebne, czy ich nadmiar nie wprowadzi zamieszania i „niedoróbek”. Nikomu nie przynosi ujmy wycofanie się w porę z pochopnych decyzji.

**KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.):** Denerwuje cię i niecierpliwie monotonia obecnego życia? A gdybyś tak się zajął czymś zupełnie odmiennym: jakimś hobby, cyklem poważnych lektur lub nauką, na którą brak ci czasu w bardziej urozmaiconych okresach...?

**WODNIK (21. 1. — 18. 2.):** W pracy i w domu niczego chwytliwie nie forsuj. Jeżeli pewne sprawy wydają ci się nie do zatawienia, weź się za inne, a tamte zostaw na później. Bądź ostrożny na jeźdni!

**RYBY (19. 2. — 20. 3.):** Obecny okres sprzyja twoim sprawom uczuciowym. Możesz umocnić związki koleżeńskie, przyjaźni i miłości i podjąć ważne decyzje na przyszłość. Działaj jednak rozsądnie.

Jak zatrzymać szczęście?

**- KOBIECY, KTÓRE ZROBIŁY KARIERĘ W SWOIM ZAWODZIE CZY TEŻ ZDOBYŁY SŁAWĘ, PRZEWYŻAJĄC W TEN SPOSOB OSIĄGNIĘCIA ZAWODOWE SWYCH MEZÓW, STAJĄ SIĘ NIEKIEDY OFIARAMI SWEGO SUKCESU, TRACĄC MIŁOŚĆ PARTNERA.**

**CO ROBIĆ W TAKIEJ SYTUACJI BY UCHRONIĆ SZCZĘŚCIE MALŻENSTWA I UTRZYMAĆ MEŻA PRZY SOBIE? OTO RADY PEWNEGO ZNANEGO PSYCHIATRY LONDYŃSKIEGO:**

- ◆ nigdy nie poruszaj problemów zawodowych w sypialni,
- ◆ pamiętaj, że jesteś kobietą i postępuj w ten sposób, aby i twój mąż odczuł to. Zapomnij, że górujesz nad nim i bądź jego towarzyszką,
- ◆ postępuj tak, aby czuł, że jest ci potrzebny, pytając go o rady odnośnie twojej pracy,
- ◆ pamiętaj o wszystkim, co potrafi zrobić lepiej niż ty i przypominaj mu o tym, niech pieniądze nie będą dla ciebie żadnym argumentem, zwłaszcza, jeśli zarabiasz więcej niż on,
- ◆ staraj się być przygotowana do pokonywania ważnych problemów w waszym życiu, omawiając wszystko wspólnie z nim, bądź żywo zainteresowana jego karierą zawodową, nawet jeśli nie jest ona tak wybitna jak twoja i nie zapominaj pogratulować mu zawsze każdego sukcesu,
- ◆ znajdź wspólne zainteresowania, które moglibyście razem dzielić jak np. fotografowanie, łowienie ryb itp.,
- ◆ nawet jeśli jesteś supergwiazdą w swoim zawodzie, traktuj swego partnera jako opiekuna i przewodnika, gdy jesteście sami



## PIOSENKA DLA CIEBIE

### "BIAŁE KONIE"

Słowa: Roman Gorzelski  
muzyka: Krzysztof Cwynar  
SPIEWA KRZYSZTOF CWYNAR

Surf (dość szybko)

la la la...  
oh, jak pięknie...  
białe ko-nie tylko widać grzywy, tylko kurz się kładzie szary  
na us-lo-nie ni-uy tylko kurz się kładzie szary na us-lo-ne  
ni-uy la la la  
bia-łe ko-nie, bia-łe ko-nie, bia-łe ko-o-nie



Och, jak piękne białe konie,  
tylko widać grzywy,  
tylko kurz się kładzie szary  
na zielona niwy.

Przeleciały, tupotały,  
uwrzęży gdzieś w niebie,  
spadło z wozu me marzenie,  
pięszko mknie do ciebie.

Ref.  
La, la, la, la, la, la, la!

Wiem, że dojdzie nie zabłądzi  
i w polu nie zginie,  
suiet je znajdzie w twoich  
włosach,  
o jak chcę być przy nim!

Poprzez bagna i bezdroża,  
w deszcz, mroz, kamienie,  
przejdzie, by cię znaleźć, białe,  
o tobie marzenie.

Ref.  
La, la, la, la, la, la, la, la, la!

**POZIOMO: 1.** Z tetra dla ośeska. **2.** Statek rzeczny. **3.** Chwyta się jej tonacy. **10.** Rzeka, w której utonął ks J. Poniatowski. **13.** Ziomek rodak. **16.** Ogłoszenie w prasie. **17.** Leży w Białostoku. **19.** Krwtopijca nad moczarami. **20.** Talizman. **24.** Działo o krótkiej lufie. **27.** Wierszowana rozrywka umysłowa. **28.** Tytuł opery Belliniego. **29.** Rendez-vous sportowców całego świata.

**PIONOWO: 1.** Lupiny ziemniaczane. **2.** Przyszła na Matyska. **3.** Atrybut malarza. **4.** Napoleońska wyspa. **5.** Maja je ściany. **6.** W wrecim alfabetu. **7.** Kminkówka. **11.** Nie przysparza solendoru rodzinie. **12.** Przy okazji odkrył Amerykę. **14.** Michałkowa w Krakowie. **15.** Przewodnik wrażeń zmysłowych. **18.** Z węzłem przy ogniu. **21.** Miasto nie wysoko. **22.** Podtrzymała taternika od spodu. **23.** Świąteczna ryba. **24.** Na niej płonie watra. **25.** Wyborczy rezerwar. **26.** Kawior.

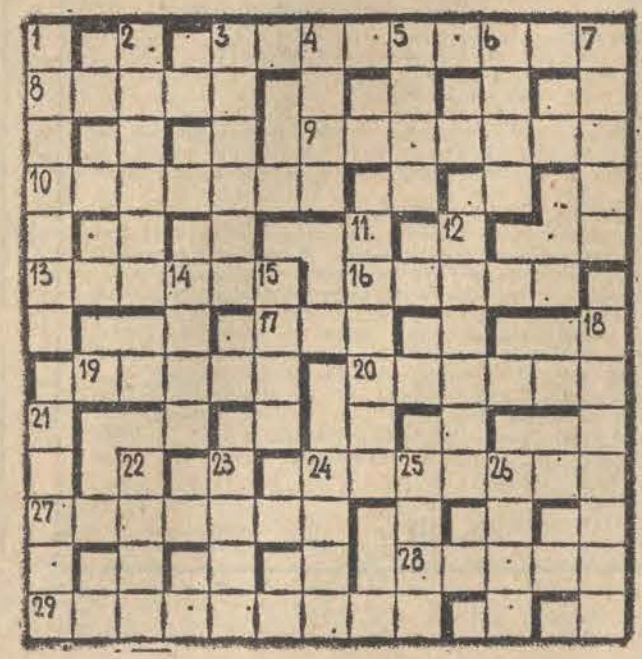
(CIS)  
Rozwiązanie nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach-kartach „KRZYŻÓWKA NR 34”.

### „ŻYWA KRZYŻÓWKA” W KLUBIE DZIENNIKARZA

Jutro o godz. 18 w Klubie Dziennikarza (ul. Piotrkowska 96, I piętro), odbędzie się kolejna „Żywa krzyżówka” w ramach comiesięcznych imprez pod nazwą „Rozkosze łamania głowy”. W programie: krzyżówki, zagadki, szyfrogramy, premiowane nagrodami „Unifersalu”, oraz występy aktorów: HANNY GEBICKIEJ i JERZEGO JONCZYKA. Imprezę prowadzi red. HENRYK CISKI.

#### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 30

**POZIOMO:** emok, gusła, zakub, ptak, Aral, wiatr, przepiórka, Lar, wat, salamandra, obora, uran, dama, Atena, Ateny, asen.  
**PIONOWO:** czaps, Marr, okazy, kule, upiór, „Star”, latka, Akra, wiata, plan.a, Rabat, waren, adres, banan, soda, Lome, nuta, rama.



KRZYŻÓWKA NR 34

Dnia 7 listopada 1974 r. zmarł w wieku 15 lat mój ukochany Syn

**S. + P.**  
**JAN ANTONI SŁONECKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada br. o godz. 14, z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Doliach, o czym powiadamią pogrążona w głębokim żalu

**MATKA**

---

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu, zawiadamiamy, że dnia 8 listopada 1974 r. zmarł w wieku lat 67 kochany Brat i Wujek

**S. + P.**  
**TADEUSZ STASICA**

były długoletni nauczyciel szkół średnich w Łodzi

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani,

**RODZINA**

---

W dniu 8 listopada 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 66 nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadziś

**S. + P.**  
**WALENTY MURAWIECKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. XI. br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej 100, o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych pogrążona w smutku

**RODZINA**

---

Dnia 8 listopada 1974 r. zmarła w wieku lat 83, opatrzona św. sakramentami nasza najdroższa Matka i Babcia

**S. + P.**  
**HELENA OSOWSKA**  
z Wiśniewskich

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada 1974 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążone w żalu

**DZIECI**

---

W dniu 8 listopada 1974 r. zmarła ukochana Mama i Babcia, przeżywszy lat 78

**S. + P.**  
**ZOFIA DŁUŻNIEWSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. XI. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radęgoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

**CÓRKA, WNUCZKI I WNUK**

---

Z dużym żalem zawiadamiamy, że dnia 7 listopada 1974 roku zmarł w Warszawie po długiej chorobie i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 58

**S. + P.**  
**MARIAN RONKE**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 listopada br. o godz. 19 na Starym Cmentarzu katolickim w Łodzi przy ul. Ogrodowej. Pozostali w głębokim smutku

**SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA**

---

Dnia 8 listopada 1974 r. zmarła nasza ukochana Zona i Matka

**S. + P.**  
**EUFEMIA SENDECKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada br. o godz. 14, z domu przedpogrzebowego na Cmentarzu Komunalnym, o czym powiadamią pogrążeni w bólu

**MAŻ, SYN, SYNOWA I RODZINA**

---

Dnia 8 listopada 1974 r. zmarł, przeżywszy lat 75, najdroższy Mąż i Brat

**S. + P.**  
**ZYGMUNT KONKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 listopada 1974 r. o godz. 15, z kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej 39.

Pogrążone w głębokim żalu

**ZONA, SIOSTRA I RODZINA**

**Kupno Sprzedaż**

**BONY PKO** — kupię, Tel. 643-95 18813 g

**PIENIĄDZE stare kupy** — polskie, niemieckie, rosyjskie. Limanowskiego 108, m. 1. Po piętnastej 13948 g

**SZABLE** oraz hełmy polskie kupię. Oferty „19758” Prasa, Piotrkowska 96

**KUPIĘ krótką wannę**, Tel. 975-56 18592 g

**MAGNETOFON ZK-140** — kupię, 859-31 18524 g

**KSIĄŻKI** sensacyjne, kryminalne, pocztówki, trojwymiarowe zakupy w każdej ilości „Hobby”, Limanowskiego 122 14453 g

**MATERIAŁY** budowlane: smoła, lepek, papa, karbolina, wapno, tynki szlachetne, grzywy marmurowe, trawinka i inne poleca — Skład Materiałów Budowlanych, Złnierska 243 A 19146 g

**KROSNO** do produkcji filarek z maszyną żakardowa, szerokość robocza 2400 mm — sprzedam Proletna 24 18833 g

**OWCZARKI** niemieckie — szczeniata i sukce 6-miesięczne — rodowodowe — sprzedam. Nowotki 6, m. 41 18828 g

**BOKSERA** 3-miesięcznego rodowodowego — sprzedam. Wiadomość: telefon 513-45 18594 g

**KOŻUCH damski** — sprzedam. Tel. 414-93 18815 g

**KOŻUCH damski, męski** — sprzedam, Tel. 640-50 18809 g

**KOŻUCH damski, turecki** rozmiar 44 — sprzedam. Tel. 278-26 od 17 18722 g

**KOŻUCH** holenderski damski, ozdobny mało używany. Janus „Levis” nowe — sprzedam. Lilińska 2, m. 105 18596 g

**KOŻUCH damski** — sprzedam. Tel. 420-93, po godz. 17 18718 g

**FUTRO** karakulowe, tanio sprzedam, 10 Lutego 75, m. 50 18860 g

**FUTRO** — lanki karakulowe, czarne kanadyjskie, duże — sprzedam, 19 Stycznia 3, m. 26, od godz. 16 18822 g

**SPRZEDAM** skóry karakulowe na futro, Tel. 908-32 18747 g

**NOWE futro**, lanki karakulowe kanadyjskie — sprzedam, Łódź, ul. Limanowskiego 172, bl. 5, m. 10, po 16 18762 g

**FUTRO** nowe lanki karakulowe bardzo ładne — sprzedam, Tel. 531-46 18554 g

**KARAKULY** czarne — białym sprzedam, Tel. 828-37 18623 g

**FUTRO** — bobry, neliś — chomiki, damskie okazjonalnie sprzedam, Gdańska 28, m. 7, II piętro, front, Kubis 18625 g

**FUTRO** karakulowe czarne, sprzedam, Jaracza 53, m. 2 18481 g

**FUTRO** — panofiksy 170 cm — sprzedam, 621-85 18708 g

**SPRZEDAM** futro karakulowe, magnetofon stereofoniczny „Philipsa”, obraz Wojciecha Kossaka, Tel. 698-52 18686 g

**FUTRO** nowe karakulowe — sprzedam, Narutowicza 93 a, m. 2 18618 g

**MASZYNY** do szycia „Veritas” sprzedam, tel. 812-86 18674 g

**SPRZEDAM** maszynę dziewiarską „Veritas 360”, prod. NRD, Tel. 349-05 18797 g

**SPRZEDAM** akordeon „Weltmeister” 80 i 120, — Tel. 640-79 18678 g

**SPRZEDAM** adapter Hi-Fi Stereo-Sintonia, Tel. 650-68 17881 g

**SPRZEDAM** maszynę dziewiarską dwupłytkową „Veritas 360”, kolumny „Supraphon” 16 W, Tel. 865-12 po 16 18530 g

**WZMACNIACZ „Solo-1”**, stare basowa „Lotos” sprzedam, Wojska Polskiego 20-5, godz. 17-19 18647 g

**SZAFKI**, biblioteki — jasne, sprzedam, Berka Joselewicza 13-14 18375 g

**SPRZEDAM** wyposażenie warsztatu ślusarskiego. Oferty „19079” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** komplet mebli stołowych węgierskich, Tel. 397-95, po 18 19078 g

**TAKSOMETR** prod. radzieckiej nowy — sprzedam, Tel. 907-87 18143 g

**MASZYNY** do pisania kuli, 857-82 19405 g

**KUPIĘ** plac, chętnie z budynkiem gospodarczym. Oferty „312-80 18777 g

**DOMEK** jednorodzinny — wolny z wygodami w Łodzi — kupię, Oferty „19027” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** działki budowlane od 2000 m w Zakocim, Tel. 636-07, godz. 17-20 18767 g

**KURNIK** 760 m kw. nowy, działka 0,3 ha — sprzedam, Tel. 559-92 19144 g

**DZIAŁKĘ** 4.000 m — Pabianice sprzedam. Oferty „18653” Prasa, Piotrkowska 96

**SPRZEDAM** plac 4.500 m w Justynowie, Tel. 501-19

**DOMEK** jednorodzinny, 3-pokojowy, łazienka, c.o., wolny — sprzedam, Tel. 481-90 18800 g

**GARAŻU** na Teofilowie poszukuje, tel. 983-44 18685 g

**Pojazdy**

**„TRABANTA”** kupię 1972-74 chemie Combli, 957-41 wewn. 24, Tomaszewska 18845 g

**AMATOROWI** sprzedam samochód „DKW Sport” kabriolet 1928, Tel. 682-91 19250 g

**„FIATA** 125 p” 1300 — sprzedam, Odbiór „Polnozbyst”, Oferty „19045” Prasa, Piotrkowska 96

**„TRABANTA** 601” — 1968 sprzedam, Oferty „19148” Prasa, Piotrkowska 96

**„SYRENE** 104” oraz „Wartburga 1000” sprzedam, Tel. 968-95 18173 g

**„SYRENE** 104” sprzedam, Stan bardzo dobry, Tel. 208-00 18816 g

**„MIKRUSA”** sprzedam, — Tel. 973 43 18887 g

**„VOLKSWAGENA** 1500” (11-muzyczna) — sprzedam, Tel. 349-03, Godz. 10-12 18838 g

**„WARTBURGA** 1000” okazjonalnie sprzedam, Wróblewskiego 69, m. 59 18872 g

**„SYRENE** 104” 1968 — sprzedam, Sierakowskiego 70, m. 11 18814 g

**SILNIK** „Volkswagena 1200” uzbrojony oraz kompletny zespół napędowy do „Volkswagena” do malowy przebiegu — sprzedam, Toruń, Lampęgo 23, Olszewski 18934 g

**SPRZEDAM** „Mercedesa” 300-SE po wypadku, Tel. 349-15 19423 g

**GUSTAW MARKUN**  
**Nieznanym**  
**Kraj Kosovo**

niejszy hotel w stołecznej Prisztinie. Trzeba jeszcze wspomnieć o miejscowości Peć (nad rzeką Bistrica u stóp gór Prokletije) z dobrze rozwiniętym przemysłem owocowo-warzywnym i rzemieślniczym. Turystów zainteresuje na pewno dwunastowieczny monastyr Pecka Patrijarsija (położony o 2 km od centrum miasta) wraz z kompleksem kilku cerkwi ze wspaniałymi freskami z XIII—XVI wieku, cenną biblioteką i skarbcem. Jeśli dodamy jeszcze, że z tego autonomicznego kraju pochodzi słynne dywany kosowskie, a w górach wytwarzane są m. in. o ostrym smaku sery, zwane kačkavalj — to będzie grubszą nakreślony obraz nieznanej dotąd u nas jugosłowiańskiego Autonomicznego Kraju Kosovo.

Uzupełnić tylko pragnę do zasadniczego spojrzenia na kraj Kosovo jeszcze kilkoma mniej istotnymi uwagami typu ciekawostek. I tak: obok niewątpliwie wysoko rozwiniętej motoryzacji — przed każdym zakładem pracy, Instytucją czy na parkingach pu-

**MATEMATYKA**, 257-57 — mgr Pluskowski 18125 g

**ELEKTRONIKA**, fizyka, Gurbisł. 223-03 19410 g

**MATEMATYKA**, Kiełbik, 213-15, po 17 18699 g

**POTRZEBNA** zaraz pomoc domowa na stałe lub przychodnie, Gościwiec, ul. Piotrkowska 224, m. 6 18941 g

**POMOC** do półrocznego dziecka zaraz potrzebna, Rolna 45, m. 95 18736 g

**OPIEKUNKA** do rocznego dziecka na stałe lub przychodnie — potrzebna, Osiedle Pojezierska, Olsztyńska 16, m. 39 18827 g

**POMOC** do 4-letniego dziecka zaraz potrzebna, Ul. Marcyska 104 b, m. 6, bl. 30, zgłosz. w godz. 18-20, Próchnika 8 18679 g

**POMOC** do dziecka potrzebna, Wierzbowa 40, m. 10 18806 g

**OPIEKA** nad dziećmi w godzinach wieczornych, nocnych, Studenci, Tel. 523-91, godz. 19-22 18811 g

**OPIEKUNKA** do dziecka do lekarza potrzebna, Warunki bardzo dobre, Łódź, al. Inowrocławska 14, m. 11 19462 g

**Dr ZIOMKOWSKI** — skórnicy, weneryczne 16-19, Piotrkowska 39 18619 g

**CZERWONIEC** — lekarz ginekolog, Tuwima 20, tel. 353-30, codziennie 14-18 13441 g

**CYPERLING** — specjalista ginekolog PKWN 4, Tel. 240-17 18730 g

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** — skórnicy, weneryczne 15-19, Próchnika 8 18306 g

**WEZMĘ** w dzierżawę nieruchomości, rejon Łódź-Górze, Pabianic, Tel. 447-44 19162 g

**5 LISTOPADA** br. — wiołek, znaleziono portmonetkę z pieniędzmi u zbiegu ulic Moniuszki i Piotrkowskiej, Wiadomość: tel. 612-75 19220 g

**UWAGA!** Uszczelnianie okien taśmą metalową. — Zgłoszenia telefon 970-45, po 15 18693 g

**POSIADAM** „Fiata” przyjmę aktywnie — inne propozycje, 923-09 19044 g

**SUPERELEGANCKIE** stroje ślubne artystycznie wykonane z powierzonych materiałów firma „Roma” — Zachodnia 75 18968-18847-18857 g

**PRZY** istniejącej ciastkarni nad morzem uruchamiam lodziarnię, która oddam w dzierżawę. Oferty: ki do omówienia, Oferty: Cukiernia „Maitinka” 72-404, Piobierowa 18844 g

**WYPOŻYCZALNIA** sukien Obr. Stalingradu 32, Podnieńska 18619 g

**Lokale**

**MIESZKANIE** własnościowe lub domek jednorodzinny do 100.000 — kupię. Oferty „18837” Prasa, Piotrkowska 96

**MIESZKANIA** poszukuje małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni. Wiadomość: tel. 497-34 lub oferty „19141” Prasa, Piotrkowska 96

**DWA** pokoje, kuchnia na Kuraku — zamienie na większe w dzielnicy Górna, Tel. 444-03 18422 g

**BLOKI** 32 m, Bauty, zamienie na równorzędne lub większe w innej dzielnicy, Tel. 422-97 18636 g

**SAMODZIELNEGO** mieszkania poszukuje. Cena obojętna, Oferty „19123” — Prasa, Piotrkowska 96

**3-POKOJOWE**, kuchnia — 61 m wygody (c.o.) — kwaterekowe — średniocie — stare budownictwo, zamienie na M-3 lub M-3 — bloki, Tel. 953-47, po 17 18742 g

**MIESZKANIE** 2-pokojowe — bloki i pokój, kuchnia — bloki, zamienie na 4- lub 3-pokojowe, Oferty — „18774” Prasa, Piotrkowska 96

**M-3** ul. Dąbrowskiego, zamienie na M-3-6, bloki, Tel. 449-03 18796 g

**POKÓJ**, kuchnia, 39 m — bloki Zubardz, zamienie na dwa pokoje, kuchnię — bloki, Oferty „18319” Prasa, Piotrkowska 96

**MIESZKANIE** w centrum do wynajęcia. Platne i góry Oferty „18616” Prasa, Piotrkowska 96

**Nowa Praca**

**MATEMATYKA**, fizyka, chemia, Tel. 303-74 mgr Popińska 18763 g

**NIEMIECKI** nauka, konwersacja, Tel. 254-52, — Cierlnakowski 18603 g

**SLUSARZA** narzędziowca renciste umiejącego toczyć, na pół etatu do małego warsztatu — przyjmę. Wy czepiające oferty „13573” Prasa, Piotrkowska 96

**KULTURALNA** pani do prowadzenia domu potrzebna. Możliwość zamieszkania. Warunki bardzo dobre. Obornicka 17, m. 42 (przy Lutomińskiej, wiozłowiec, naprzeciw „Delikatosew”) 18877 g

**UWAGI** **UWAGI**

**MIESZKAŃCY ŁODZI**

**Centrala Obrotu Maszynami i Surowcami**

**„BOMIS”**

**Oddział w Łodzi**

**organizuje**

**W DNIACH 18 – 23 LISTOPADA 1974 ROKU**

**w Hali Sportowej, wejście od al. Politechniki**

**w godzinach od 10 do 18**

**WIELKĄ WYPRZEDAŻ TOWARÓW PO CENACH**

**OBNIŻONYCH,**

**na której oferowane będą**

- ♦ WYR. DZIEWIARSKIE
- ♦ TKANINY
- ♦ CZĘŚCI RADIOWE I TELEWIZYJNE
- ♦ MOTORYZACYJNE
- ♦ MASZYNY
- ♦ I URZĄDZENIA

**ZGŁOSZONE PRZEZ ZAKŁADY**

**M. ŁODZI I WOJEWÓDZTWA.** 8900-2

**Elegancki wygląd, dobre samopoczucie w zimne dni zapewni nowy płaszcz**

**z TKANINY WEŁNIANEJ**

zakupionej w sklepach

**ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA**

**TEKSTYLNO-ODZIEŻOWEGO**

**tpto**

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW PRZY ULICACH:

- ★ Piotrkowskiej 51, 122, 255, 228,
- ★ Narutowicza 32, Północnej 1/3,
- ★ Zachodniej 16 i Cieszkowskiego 4.

Polecane wysokiej jakości tkaniny są produkcji zakładów zgrupowanych w

**ZJEDNOCZENIU PRZEDSIĘBIORSTW WEŁNIARSKICH**

**PÓŁNOC**



# Mistrz Polski pokonany na łódzkim lodowisku

## ŁKS — Podhale (Nowy Targ) 5:0

Wspaniały proces sprawili swoim sympatykom hokeiści ŁKS zwyciężając wczoraj na lodowisku Pałacu Sportowego mistrza Polski Podhale z Nowego Targu 5:0 (0:0, 3:0, 2:0).

Bramki dla łódzkiej drużyny uzyskali: Zagoda — 1 (35 i 85 min.), Odorowicz (35 min.), Białynicki (40 min.), Dzięgielewski (55 min.).

W przedmeczowych opiniach mało kto liczył na zwycięstwo ŁKS nad nowotaraskimi „Szarotkami”. Wprawdzie ostatnio zespół mistrza Polski nie był w najlepszej formie, wydawało się jednak, że Zietara, Jaskierski i ich pozostali koledzy zdolają

przedstawić naszą redakcji nie był pewny sukcesu swoich podopiecznych. Okazało się tymczasem, że efektywnie stanęli na wysokości zadania. Konsekwentnie realizując przedmeczowe założenia taktyczne odnieśli przekonujące i



Gorący moment pod bramką W. Kosyła. Fot.: A. Wach

przeważać szale zwycięstwa na swoim korzyść. Dodajmy, że nawet trener naszego zespołu Czechosłowak W. Kobera w piątkowej rozmowie z

co najważniejsze, w pełni zasłużył zwycięstwo. Pierwsza, zakończona bezbramkowym rezultatem tercja nie zapo-

Jeśli hokeiści ŁKS zagrają podobnie w dalszych meczach rewanżowym, mogą sprawić kolejną miłą niespodziankę.

władze końcowego sukcesu drużyny gospodarzy. Wprawdzie ŁKS więcej atakował i częściej gościł w okolicach bramki Podhale, ale obrońcy mistrza Polski skutecznie rozbiłali ofensywne akcje łodzian. Zgola inny przebieg miała druga tercja wczorajszego spotkania. Nie zrażeni niepowodzeniami hokeiści ŁKS rozpoczęli generalny szturm na konto rywala w 35 min. Odorowicz, który przejął krążek z podania Potza, wymanewrował obrońców Podhale i ostrym, skierowanym w sam róg bramki strzałem, zdobył gola. W tej samej minucie na 2:0 podwyższył rezultat meczu Zagoda z podania Białynickiego.

Trzecia bramkę zdobyli gospodarze wykorzystując osłabienie drużyny gości. Za nieprzepisowy faul na ławce kar powędrował Mrugała. Wyprowadzony przez łódzkich obrońców krążek z własnej tercji przejął Białynicki nie dając żadnej szansy bramkarzowi Podhale. Również dwie kolejne bramki uzyskane w ostatniej tercji padły po doskonałych akcjach ŁKS. Bramkowe konto meczu zamknął na 4 minuty przed końcowym gwizdkiem Zagoda z podania Białynickiego. W tym okresie Podhale grało w osłabieniu (na ławce kar znajdował się Jaskierski).

Wczoraj na szczególne wyróżnienie w drużynie ŁKS zasłużył jak zwykle niezawodny: Kosył w bramce, reprezentacyjny obrońca Potz i Kopyziński, Rakowski oraz popisywający się skutecznymi golowymi rajdami — Białynicki.

Wczoraj rozegrano po dwa mecze w obu grupach II ligi piłkarskiej. Nie przyniosły one niespodzianek. Oto rezultaty:

- GRUPA PÓLNOČNA
- ▲ Olimpia — Stomil 1:1 (0:1)
- ▲ Polonia — Stocznowiec 1:2 (1:0)
- GRUPA POLUDNIOWA
- ▲ Płaski — Metal 3:0 (0:0)
- ▲ Radomiak — Wisłoka 1:1 (1:0)

# Ostra walka o ligowe punkty

## Trudne mecze piłkarzy ŁKS i Widzewa

Jedziemy do Bytomia, by w meczu z Szombierkami szukać kolejnych, tak cennych do utrzymania się w gronie pierwszoligowców punktów — powiedział nam wczoraj przed wyjazdem na Śląsk, trener Jednostki ŁKS — P. Kowalski.

Cieńko będzie zrealizować ten zadanie naszej drużynie. Przypomnijmy, że

fiarnej grze efektywności nie stoją na straconej pozycji i jeśli już nie z



ze Szombierki w poprzednich dwóch meczach mistrzowskich pokazywali „łwi nąz” odprawiając do domu z trybramkowym bagażem stołeczna Gwardie i pokonując tym samym rezultatem lokalnego rywala — Polonię. Wydaje się jednak, że przy o-

W lepszej sytuacji od ŁKS znajduje się nasz drugoligowiec Widzew, który mierzy się dziś (nocytełek o godz. 11) na własnym boisku z Avią (Świdnik). Ubiegający się o promotion tabeli grupy północnej zespół Widzewa w przypadku odniesienia korzystnego rezultatu ma szansę wyprowadzić zawiązać (bydgoszczanie do rozegraniu meczu awansem mają na swym koncie 18 pkt., o jeden więcej od Widzewa).

W pozostałych meczach ekstraklasji spotkają się: Arka — Zagłębie, Legia — Wisła, Poznań — Stal, Śląsk — Ruch, GKS Tychy — Polonia.

Mecz ROW — Gwardia przełożony na inny termin.

Piłkarze ze Świdnika nie należą do łatwych przeciwników. Wystarczy dodać, że dotychczas przegrali jedynie 2 mecze (Widzew — cztery) oraz jako jedyna drużyna grupy północnej miała na swym koncie zwycięskiej remisów w walczonych z trudnymi rywalami. Już chociażby z tego względu dzisiejsze spotkanie może dostarczyć sympatykom futbolu w naszym mieście sporo emocji.

Wczoraj rozegrano po dwa mecze w obu grupach II ligi piłkarskiej. Nie przyniosły one niespodzianek. Oto rezultaty:

- GRUPA PÓLNOČNA
- ▲ Olimpia — Stomil 1:1 (0:1)
- ▲ Polonia — Stocznowiec 1:2 (1:0)
- GRUPA POLUDNIOWA
- ▲ Płaski — Metal 3:0 (0:0)
- ▲ Radomiak — Wisłoka 1:1 (1:0)

# Koszykarki ŁKS wygrały w Poznaniu

Prosto z Luksemburga udaly się do Poznania mistrzyni Polski, koszykarki ŁKS, stając do ligowego meczu z tamtejszym AZS. Po słabej grze zwyciężyły ŁKS 60:33 (23:25).

Najwięcej punktów dla ŁKS uzyskały: Strumiła — 18, Błaszczak — 14 i Storożyńska — 11, a dla AZS: Walkowiak — 21 i Józwiak — 18.



Poznanianki wykorzystując atut własnego boiska próbowały nawiązać w miarę równorzędną grę z mistrzyniami Polski. Udało im się to tylko w ostatnich pięciu minutach meczu. Na słabą grę drużyny ŁKS miało niewątpliwie wpływ przemęczenie podróży z Luksemburga, gdzie jak pisaliśmy, odbyły wysokie zwycięstwo nad mistrzem tego kraju. Przy pominięciu, że w czwartek ŁKS rozegra w Łodzi rewanżowy mecz Pucharu Europy.

W pozostałych meczach ekstraklasji pań padły wyniki:

- ▲ Lech — Olimpia 84:39 (43:18)
- ▲ Znicz — Spółnia 62:55 (34:23)
- ▲ AZS (W-wa) — Wisła 40:65 (25:28)
- ▲ Stomil — Polonia 59:73 (31:35)

W tabeli nadal prowadzi bez podziału drużyna Polonii (Warszawa) i ŁKS przed gdańską Spółnią. Gdańszczanki nieoczekiwanie miały kłopoty z pokonaniem beniaminka ligi — Znicza Pruszków.

W jedynym sobotnim meczu ekstraklasji koszykarki Lech (Poznań) pokonał Pogon (Szczecin) 117:86 (57:44).

Najwięcej punktów dla gospodarzy uzyskał: Glińska 22. Błaszczak — 20, a dla pogoni — Stomilski — 20 oraz Waniorok — 21.

W trzecim, ostatnim dniu młodzieżowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, wyłoniono zwycięzców w trzech ostatnich kategoriach wagowych.

Lekkoatletyka: 1. P. Korusiewicz — 325,5 (150-187,5), 2. T. Awżen — 325,5 (150-182,5), 3. J. Drewniak — 315 (137,5-177,5).

Ciężka: 1. T. Rutkowski — 245 (125-120), 2. L. Dajnowicz — 230 (140-90), 3. S. Morzeiko — 307,5 (132,5-175).

Superciężka: 1. E. Pałka — 345 (150-195), 2. R. Skolimowski — 320 (140-180), 3. W. Łaski — 275 (130+145).

Mistrzostwa były pod każdym względem udane. O wartości wyników osiągniętych przez młodych, mających przed sobą przyszłość ciężarowców świadczy fakt, że pobili oni 4 rekordy Polski (juniorów), jeden rekord seniorów i wyrównali jeden rekord świata juniorów.

Najwyższe oceniane są wyniki 19-letniego P. Misię ze Śląska Tarnowskiego, który w walce półciężkiej wyrównał rekord świata juniorów, bijąc jednocześnie rekordy Polski we wszystkich bojach.

# Młodzież nie zawiodła

W trzecim, ostatnim dniu młodzieżowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów, wyłoniono zwycięzców w trzech ostatnich kategoriach wagowych.

Lekkoatletyka: 1. P. Korusiewicz — 325,5 (150-187,5), 2. T. Awżen — 325,5 (150-182,5), 3. J. Drewniak — 315 (137,5-177,5).

Ciężka: 1. T. Rutkowski — 245 (125-120), 2. L. Dajnowicz — 230 (140-90), 3. S. Morzeiko — 307,5 (132,5-175).

Superciężka: 1. E. Pałka — 345 (150-195), 2. R. Skolimowski — 320 (140-180), 3. W. Łaski — 275 (130+145).

Mistrzostwa były pod każdym względem udane. O wartości wyników osiągniętych przez młodych, mających przed sobą przyszłość ciężarowców świadczy fakt, że pobili oni 4 rekordy Polski (juniorów), jeden rekord seniorów i wyrównali jeden rekord świata juniorów.

Najwyższe oceniane są wyniki 19-letniego P. Misię ze Śląska Tarnowskiego, który w walce półciężkiej wyrównał rekord świata juniorów, bijąc jednocześnie rekordy Polski we wszystkich bojach.

# Po zwycięstwie nad Anilaną 20:16 wrocławski Śląsk liderem tabeli

Słódna kolejka ekstraklasji piłkarskiej tegorocznej przyniosła generalny sukces gospodarzom. W pięciu spotkaniach siódmek występujące we wspaniałych balach, straciły tylko i punkt. Dwa mecze były szczególnie interesujące. Mistrz Polski — Śląsk (Wrocław), pokonał drużynę renowanego bramkarza A. Szymczaka — Anilana 20:16 (9:8). Wojskowi wysunęli na czole tabeli ekstraklasji, ponieważ prowadzącej dotychczas Spójni Gdańsk nie udało się sztuka wyprzedzenia choćby jednego punktu z gorącego terenu mieleckiego. Stal pokonała gdańszczan 22:17 (11:11).

Do ostatniej rozegranej piłki emogonowała się poznanska publiczność meczem, w którym miejscowy Grunwald pokonał Pogon (Zabrze) 13:12 (6:7). Gdańskie Wybrzeże wygrało z zajmującym ostatnie miejsce Wawelem Kraków 23:20 (10:9), a tylko Grunwald (Ruda Śląska) stracił u siebie punkt, remisując z Pogonią (Szczecin) 13:13 (10:3).

TABELA		
1. Śląsk	12:2	124-101
2. Spójnia	11:3	147-118
3. Stal	10:4	122-99
4. Pogon (S)	8:6	130-121
5. Pogon (Z)	7:7	116-102
6. Wybrzeże	7:7	131-123
7. Anilana	6:8	126-109
8. Grunwald (P)	6:8	100-113
9. Grunwald (R.Sl.)	3:11	119-151
10. Wawel	0:14	102-153

# Start — Stal (Mielec) w 1/8 Pucharu Polski

W PZPN odbyło się losowanie par 1/8 pucharu Polski w piłce nożnej. Mecze rozegrane zostaną 20 bm. Sym patyków Jednostki Startu informujemy, że ich dupie mierzą się w Łodzi z drużyną Łaty i Domarskiego — mielecka Stal. Zresztą nie jest to tylko kradka dla kibiców Startu, ale chyba wszystkich sympatyków futbolu w naszym mieście.

PZPN postanowił jednocześnie, że zwycięzca zaległego meczu Lublinianka — ŁKS stanie do pojedynku 1/8 PP z wrocławskim Śląskiem. W wypadku wygranej ŁKS (mamy nadzieję, że tak się stanie) gospodarz będzie wylosowany z koleji festiwy wygrała Lublinianka ona będzie gospodarzem meczu.

A oto zestawienie par 1/8 finału PP:

- ▲ Zagłębie Lubin — Górnik Zabrze
- ▲ MRKS Gdańsk — Pogon Szczecin
- ▲ Start Łódź — Stal Mielec
- ▲ GKS Katowice — Wisła Kraków
- ▲ Stal Rzeszów — ROW i Rybnik
- ▲ ROW II — Polonia Bytom
- ▲ GKS Tychy — Lech Poznań.

# INFORMUJEMY...

Łódzki Klub Wysocki zaprasza na wystawę fotograficzną pn. „Polacy w górach świata”. Ekspozycja obrazuje dorobek i osiągnięcia łódzkiego alpinizmu w minionym 30-leciu. Otwarcie wystawy (poniedziałek, godz. 18) urządzone w sali MKPiK przy ul. Narutowicza 8 poprzedzi spotkanie z członkami wyprawy w peruwiańskie i boliwijskie Andy.

# W skrócie

▲ W meczu o mistrzostwo II ligi w piłce nożnej kobiet Start wygrał z Wartą (Gorzów) 17:11 (13:5). Najwięcej bramek dla Startu zdobyła Szczerkowska — 8, dla Warty Straszewska — 5.

▲ Również zwycięstwem Anilany zakończył się mecz w II lidze siatkarskiej meczyszyn, która pokonała Górnika (Kazimierz) 3:0 (15:13, 15:13, 16:14).

▲ Pełnym sukcesem drugiego zespołu siatkarek Startu zakończył się wczorajszy mecz o mistrzostwo II ligi w Tarnobrzegu. W inauguracyjnym spotkaniu łodzianki zwyciężyły grodzką drużynę tamtejszej Siarki 3:0 (15:10, 15:13, 15:7).

wobec takiej sytuacji nie lepiej byłoby zrezygnować z wygórowanych ambicji i oddać baseny na użytek młodzieży szkolnej. Zarówno byżwiarstwo figurowe, jak i pływani do dyscypliny, w których sukcesy odnosiła w ostatnich latach młodzież zawodnicy. Tak się dzieje na całym świecie. Wszędzie tylko nie u nas.

Wydajemy sporo pieniędzy na rozwój tych dyscyplin. Tymczasem osiągnąć jak nie ma, tak nie ma. Jeśli nas nie stać — przynajmniej na razie — na skuteczną pogon za najlepszymi w Europie, czy w świecie zrezygnujmy z tych wygórowanych ambicji. Cóż bowiem z tego, że usiłujemy gonić czołówkę, skoro w czasie tej pogoni dostajemy zadyszki. Rozpocznijmy sumiennie pracę szkoleniową z młodzieżą opartą na najniższych wzorach europejskich i światowych. Wprawdzie na sukcesy przyjdzie trochę poczekać, ale będą to chyba osiągnięcia o jakich marzymy. A na razie zespoły wysiłki na tych dyscyplinach, w których liczymy się na międzynarodowej arenie. (wróbb).

# „KRÓL DESKI”

I mamy kolejny „ranking”. Na liście rankingów o złote buty, złote rekawice, złoty kij (hokej), srebrna siatka (być może), złota działa (uczniowie opatują własną złotą lub srebrną strzałę itp.) wpisany został ranking koszykarzy, któremu pomostodawcą katowicki „Sport” wymyślił roboczy tytuł „króla deski”.

W związku z tym mamy pytanie: czy dla ranking nie powinien zostać również koszykarek? Wprawdzie nasze dziewczęta nieco lepiej wypadają w międzynarodowych imprezach, ale nie na tyle, aby i w ekstraklasie koszykarek nie pomyśleć o podniesieniu poziomu. Wszak i one nie są po macoszce. Choć jakkolwiek głównie nadają najlepszym koszykarkom u obronie miasto „królowej deski”.

Można będzie jako i to przeboleć. Rodzi się jedna obawa. Czy owe rankingi nie wypaczą nieco obrazu gry. Koszykarka jak żadna inna dyscyplina rzuciła się z całym swoim ciężarem na przeciwniczkę. Drużyny muszą być podporządkowane interesowi każdej zawodniczki lub zawodniczki. Tylko wówczas można liczyć na pełny sukces.

Wysuwamy więc obawę (i chyba słuszną) — czy ci najlepsi sklasyfikowani w rankingowej lidze mistrzów będą starali się podporządkować interesowi drużyny, poświęcać nie będą na zdobycie kolejnych punktów do klasyfikacji o miano „króla deski”.

# „Platfusik” lubi pieczone ziemniaki

Tradycyjnie już działacze Studenckiego Klubu Turystycznego „Platfusik” działającego wśród żakowskiej braci łódzkiej Akademii Medycznej organizują w festiwnie niedzielne rajdy piesze po ziemi łódzkiej.

W nadchodząca niedzielę „Platfusik” postanowił urządzić pierwszy tegoroczny rajd festiwny na trasie Galkówek — Żakowice. Atrakcją tej przyrodniczej ze wszelkim miar imprezy będzie pieczenie ziemniaków.

A wiec tych wszystkich, którym marzy się haus świeżego powietrza oraz pieczone ziemniaki, informujemy, że zbiórka uczestników III festiwnego rajdu „Platfusika” w niedzielę na Dworcu Fabrycznym o godzinie 9.30 (pod wiatu, przy wejściu na perony).

# Liga angielska

Burnley — Birmingham	2:2
Carlisle — West Ham	0:1
Chelsea — Leicester	0:0
Cowenry — Leeds	1:3
Derby — Queens Park	5:2
Liverpool — Arsenal	1:3
Luton — Sheffield Utd	0:1
Manchester City — Stoke	1:0
Middlesbrough — Newcastle	0:0
Tottenham — Everton	1:1
Wolverhampton — Ipswich	2:1
Aston Villa — Notts County	0:1
Bristol City — Manchester Utd	1:0

# Od kilkunastu latnych lat nasi najlepsi

W ramach „SM” wywinięte są próba nawiązanie rywalizacji z najlepszymi w Europie. Ciągłe jednak bezskuteczne. Każdy ich występ w międzynarodowych imprezach z mistrzostwami Europy i świata wliczanie. Kończy się kolejnym niepowodzeniem oraz usprawiedliwieniem: polecałimśy po uprawdliwieniu: polecałimśy po uprawdliwieniu, że z owiej nauki, jak nauka. Tylko, że z owiej nauki, jak nauka, żadna korzyść. Pódezas edy europejskiej i światowej czołówka tasuje się między sobą nasi figurowcy „walcząc w poie oola” plasują się na odległych miejscach.

Być może, to co napiszemy poniżej, nie spódką się z próbami wleźli działaczy, którzy zapewne posiadają nas o pesymistyczne stanowisko i ślannie wręcz defetystycznych nastrojów. Wydaje się jednak, że skoro od lat wiczymy się w ogonie, to czy sensowne jest kurczowe utrzymanie się tej samej waskiej grupy zawodników, rozdzielających między sobą tytuły mistrzów kraju i zdobywających paszporty na zagraniczne wyjazdy.

# W zamieszczonym niedawno na łamach „SM”

W zamieszczonym niedawno na łamach „SM” wywinięte są próba nawiązanie rywalizacji z najlepszymi w Europie. Ciągłe jednak bezskuteczne. Każdy ich występ w międzynarodowych imprezach z mistrzostwami Europy i świata wliczanie. Kończy się kolejnym niepowodzeniem oraz usprawiedliwieniem: polecałimśy po uprawdliwieniu, że z owiej nauki, jak nauka. Tylko, że z owiej nauki, jak nauka, żadna korzyść. Pódezas edy europejskiej i światowej czołówka tasuje się między sobą nasi figurowcy „walcząc w poie oola” plasują się na odległych miejscach.

Być może, to co napiszemy poniżej, nie spódką się z próbami wleźli działaczy, którzy zapewne posiadają nas o pesymistyczne stanowisko i ślannie wręcz defetystycznych nastrojów. Wydaje się jednak, że skoro od lat wiczymy się w ogonie, to czy sensowne jest kurczowe utrzymanie się tej samej waskiej grupy zawodników, rozdzielających między sobą tytuły mistrzów kraju i zdobywających paszporty na zagraniczne wyjazdy.

# Gonitwa z zadyszką

Zamiast stawiać uparcie na waską grupę, było nie było, „weteranów”, należałoby rozpocząć od podstaw pracę szkoleniową, z tzw. narybkiem, oddając godzinny na lodowiskach młodym utalentowanym i pełnym festiwnych ambicji dziewczętom i chłopcom. Choć mamy w kraju przeszło 30 sztucznych lodowisk, żywiąc się figurami ciągle traktowanymi za przez ich właścicieli wręcz po macoszce. Jedni nawet otrzymują prawo wstępu na tańce to jedynie we wczesnych godzinach rannych, a nawet w no-

# zakończył się mecz w II lidze siatkarskiej meczyszyn, która pokonała Górnika (Kazimierz) 3:0 (15:13, 15:13, 16:14).

▲ Pełnym sukcesem drugiego zespołu siatkarek Startu zakończył się wczorajszy mecz o mistrzostwo II ligi w Tarnobrzegu. W inauguracyjnym spotkaniu łodzianki zwyciężyły grodzką drużynę tamtejszej Siarki 3:0 (15:10, 15:13, 15:7).

▲ Również zwycięstwem Anilany zakończył się mecz w II lidze siatkarskiej meczyszyn, która pokonała Górnika (Kazimierz) 3:0 (15:13, 15:13, 16:14).

▲ Pełnym sukcesem drugiego zespołu siatkarek Startu zakończył się wczorajszy mecz o mistrzostwo II ligi w Tarnobrzegu. W inauguracyjnym spotkaniu łodzianki zwyciężyły grodzką drużynę tamtejszej Siarki 3:0 (15:10, 15:13, 15:7).

Zamiast stawiać uparcie na waską grupę, było nie było, „weteranów”, należałoby rozpocząć od podstaw pracę szkoleniową, z tzw. narybkiem, oddając godzinny na lodowiskach młodym utalentowanym i pełnym festiwnych ambicji dziewczętom i chłopcom. Choć mamy w kraju przeszło 30 sztucznych lodowisk, żywiąc się figurami ciągle traktowanymi za przez ich właścicieli wręcz po macoszce. Jedni nawet otrzymują prawo wstępu na tańce to jedynie we wczesnych godzinach rannych, a nawet w no-

**DE** Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skrytka nr 63. Telefon: centrala 293-09 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 323-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-25. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Dział: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-64 (rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). kulturalny 621-50, „Panorama” 307-25, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 869-68, 868-73. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł z 25% zniżką dla emerytów i rencistów. Informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35003.